

Wizyta radzieckich związkowców w Polsce

W poniedziałek na zaproszenie Centralnej Rady Związków Zawodowych przybyła z wizytą do Polski delegacja Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych z ZSRR z członkiem Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczącym WSPS — Aleksandrem Szelepinem na czele.

W czasie 4-dniowej wizyty w naszym kraju delegacja przeprowadzi rozmowy z kierownictwem CRZZ, spotka się z załogami zakładów pracy, zwiedzi Warszawę i Łódź.

W poniedziałek w godzinach popołudniowych delegacja złożyła wieniec na cmentarzu-mauzoleum żołnierzy radzieckich w Warszawie. (PAP)

Kryzys rządowy w Jordanii

Według doniesień Reutera z Ammanu premier Jordani, Talhuni podał się do dymisji w nocy z niedzieli na poniedziałek. W poniedziałek król Husajn powierzył misję utworzenia nowego rządu dotychczasowemu ministrowi spraw zagranicznych w rządzie Talhuniemu — Moneimowi Al-Rifai. Rifai przyjął misję i przystąpił do konsultacji. (PAP)

Wymiana ognia w strefie Kanału Sueskiego

Dowództwo sił zbrojnych ZRA zakomunikowało w poniedziałek, że o godz. 6.30 rano izraelski czołg oddał trzy strzały na pozycje wojsk arabskich, na południe od Jeziora Gorzkiego. Komunikat podkreśla, że nie nastąpiły w wyniku tego żadne straty.

O godzinie 8.40 artyleria i czołgi izraelskie otworzyły ogień na Suez i port Tufik. Żołnierze egipscy bezwzględnie odpowiadali ogniem, aby uciszyć działa izraelskie.

AFP donosi z Kairu, że w poniedziałek po południu ogłoszono tam komunikat wojsko-wo informujący, iż wymiana ognia w strefie Kanału Sueskiego między artylerią izraelską a egipską trwała około 4 godzin. Wstrzymanie ognia na stopiło wkrótce po południu. PAP

Młodzież Wielkopolski Ludowej Ojczyźnie

Tysięczna reprezentacja ZMS-owców uczestniczących w czynie 25-lecia PRL pod hasłem „Młodzież Wielkopolski — Ludowej Ojczyźnie” przybyła w niedzielę do Auli Uniwersyteckiej na spotkanie z przedstawicielami Egzekutywy KW PZPR.

W gronie gości znaleźli się sekretarz KW Romuald Jezierski, przewodniczący Prezydium RN Poznania Jerzy Kusiak i wiceprzewodniczący ZG ZMS Zygmunt Najdowski.

Przewodniczący ZW ZMS Edmund Bruch powołał się na ofiarność i patriotyczną postawę młodych zadokumentowaną udziałem w realizacji czynu zjazdowego. W ZMS-owskiej sztafecie zjazdowej uczestniczyło w naszym mieście i województwie ponad 170 000 osób — zorganizowanych i niezorganizowanych. Wzбудzony rok temu zapał nie słabnie, o czym świadczą meldunki złożone przez delegację ZMS-owców z dzielnic Wilda i Grunwald oraz z Gniezna.

W kampanii wyborczej ZMS pragnie zająć się szczególnie rozmowami z ta częścią młodzieży, która pójdzie do urn po raz pierwszy: zapoznać bliżej najmłodszych wyborców z genezą i dorobkiem PRL, tradycjami parlamentaryzmu polskiego, prawami i obowiązkami obywateli państwa socjalistycznego.

W liście Prezydium ZW ZMS do młodzieży Wielkopolski wezwaniu do podejmowa-



POZNAN
WTOREK
25
MARCA
1969

Wydanie AB
Nr 71 (7806)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Starcia zbrojne w pobliżu Khe Sanh

Ludność Wietnamu Południowego walczy o swą wolność

Delegacja NFWWP w Hanoi

Amerykański rzecznik wojskowy zakomunikował w poniedziałek w Sajgonie, że amerykańscy marines rozpoczęli 15 marca operację w okolicach Khe Sanh.

Dotychczas doszło jedynie do mniejszych starć, w których zginęło 10 żołnierzy piechoty morskiej USA, a 64 zostało rannych. Do jednego z takich starć doszło w niedzielę, 14 km na południowy wschód od Khe Sanh. 17 marines zostało rannych.

Rzecznik zakomunikował także, iż w niedzielę partyzanci zestrzelili w prowincji Kien Giang amerykański helikopter z napędem turbodwusobowym.

Dziennik „Nhan Dan” z Hanoi opublikował w poniedziałek artykuł podpisany przez „komentatora”, w którym omawiając raport złożony przez sekretarza obrony Lairda przed senacką komisją wojskową, oskarżył USA o kontynuowanie wojny w Wietnamie i ostrzegł, że jeśli Stany Zjednoczone będą nadal z uporem prowadziły swą ag-

sywną wojnę, czekają je jeszcze większe klęski.

Dziennik pisze, że politykę USA wobec Wietnamu Południowego, tak jak przedstawił ją Laird, da się scharakteryzować następująco: ponieważ administracja sajgońska jest zbyt słaba by się utrzymać o własnych siłach, dopóki władze reżimowe i armia nie będą w stanie poradzić sobie z patriotyczną walką ludności południowo-wietnamskiej i utrzymać Wietnam Południowy jako amerykańską kolonię nowego typu, USA nie zamierzają wycofać swych wojsk.

Świadczą to — stwierdza dziennik — że USA nadal nie chcą wyciągnąć wniosków ze swych niepowodzeń i z uporem obstają przy swych agresywnych planach. W związku z tym dziennik ostrzega, że ludność Wietnamu Południowego jest zdecydowana walczyć o swą niepodległość i wolność, a agresorów czekają jeszcze większe klęski.

Po 20-dniowym pobycie zakończyła swą wizytę w DRW delegacja Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego pod przewodnictwem dr Phung Van Cunga.

Premier Kanady w USA

Na zaproszenie prezydenta Nixona do USA udał się w poniedziałek z wizytą oficjalną premier rządu kanadyjskiego, Trudeau. W czasie dwudniowego pobytu w Waszyngtonie konferować on będzie z prezydentem Nixonem, wiceprezydentem Agnewem, z sekretarzem stanu Rogersem, ministrem obrony Lairdem i innymi członkami rządu USA.

Niepokój w Hiszpanii

Decyzja władz frankistowskich w sprawie zniesienia stanu nadzwyczajnego, ogłoszonego w Hiszpanii 24 stycznia, jest zwycięstwem narodu hiszpańskiego, wynikiem jego zwartej postawy i jednolitych wystąpień przeciwko dyktaturze — pisze w poniedziałek „Humanite”.

Dziennik wskazuje, że sytuacja w kraju jest tak samo napięta, jak przed ogłoszeniem stanu wyjątkowego. Wiadomości napływające z Hiszpanii wykazują, że praktycznie we wszystkich rejonach kraju przejawia się w tej czy innej formie niezadowolenie ludności z reżimu frankistowskiego. Ostatnio wyraziło się to m. in. w strajkach w kraju Basków, Katalonii, Asturii, w wielu fabrykach Madrytu i Sewilli. W lutym 400 razy przedsiębiorcy byli zmuszeni zgodzić się na rokowania z robotnikami. Trwają wystąpienia studenckie. Liczne oddziały policji skoncentrowały się w pobliżu uniwersytetu w Bilbao i katolickiego uniwersytetu Deusto. (PAP)



Aulę Uniwersytecką wypełnili uczestnicy czynu 25-lecia PRL „Młodzież Wielkopolski — Ludowej Ojczyźnie”.

Fot. — K. Przychodzki

Spotkanie z okazji jubileuszu

20 lat miesięcznika „Życie Partii”

W marcu 1949 r. ukazał się pierwszy numer pisma KC PZPR „Życie Partii”.

Z okazji 20-lecia, w siedzibie redakcji odbyło się w poniedziałek jubileuszowe spotkanie, na które przybyli: zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak, byli redaktorzy naczelni „Życia Partii” — kierownik Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — Edward Babiuch i I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Kazimierz Barcikowski, I sekretarz: Komitetu Warszawskiego PZPR — Józef Kepa i Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Henryk Szafranski, zastępca kierownika Biura Prasy KC — Wiesław Bek, przewodniczący ZG Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, redaktor naczelny „Trybuny Ludu” — Stanisław Mojkowski, przedstawiciel Zarządu Głównego RSW „Prasa” redaktorzy naczelni i przedstawiciele centralnych wydawnictw partyjnych oraz liczne grono współpracowników pisma — terenowych działaczy partyjnych.

Spotkanie zabrał zastępca kierownika wydziału organizacyjnego KC PZPR, redaktor naczelny „Życia Partii” — Zdzisław Żandarowski stwierdzając, że pismo to przez cały okres swego istnienia tworzyło nieprzerwanie działającą siłę. Adresowane głównie do aktywów partyjnych, zwłaszcza do sekretarzy POP i członków terenowych instancji partyjnych, zwiększało systematycznie swój nakład z początkowych 15 tys. do obecnych 55 tys. egzemplarzy.

Z. Żandarowski podziękował współpracującym z redakcją aktywistom partyjnym za ich

współudział w redagowaniu pisma, wyrażając przekonanie, że współpraca ta będzie jeszcze owocniejsza.

Następnie odczytany został list gratulacyjny I sekretarza KC PZPR, Władysława Gomułki do zespołu redakcyjnego „Życia Partii”. (Tekst podajemy oddzielnie).

Z kolei gratulację złożył jubilatowi sekretarz KC Jan Szydłak, podkreślając m. in. że kierownictwo PZPR z uznaniem odnosi się do działalności „Życia Partii” i jego wkładu do partyjnego dorobku. PAP

List W. Gomułki do zespołu redakcyjnego „Życia Partii”

DRODZY TOWARZYSZE!

20 lat temu uchwala Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej do stało powołane „Życie Partii” — pismo poświęcone zagadnieniom organizacyjnym naszej partii.

W ciągu dwudziestolecia miesięcznik „Życie Partii” okazywał aktywowi partyjnemu istotną pomoc w pracy, zapoznawał organizację partyjną z aktualnymi zadaniami partii, wskazywał sposoby realizacji tych zadań, ułatwiał wymianę doświadczeń.

Komitet Centralny przywiązuje dużą wagę do dalszego doskonalenia działalności informacyjnej i wychowawczej „Życia Partii” i zwiększenia wkładu pisma w zespole wszystkich organizacji partyjnych, w których realizacja uchwał Zjazdu Partii. Oczekujemy, że w ścisłej więzi z instancjami i organizacjami partyjnymi, z szerokim aktywnym partyjnym, „Życie Partii” będzie coraz lepiej wypełniać swe zadania w umacnianiu odpowiedzialności podstawowych organizacji partyjnych za działalność gospodarczą i front ideologiczny, w przyśwajaniu wszystkim członkom partii zasad statutu partii i twórczego ich stosowania w codziennej praktyce w celu umacniania kierowniczej roli partii w budownictwie socjalizmu w naszym kraju.

Z okazji 20-lecia pisma składamy redakcji i jej współpracownikom życzenia dalszej owocnej pracy w służbie partii i socjalizmu.

Reakcje w NRF na apel budapeszteński

Minister spraw ogólnomiękkich i wiceprzewodniczący zachodniemieckiej partii socjaldemokratycznej, Herbert Wehner oraz rzecznik CDU do spraw polityki zagranicznej, deputowany do Bundestagu Olaf von Wrangel, wypowiedzieli się na temat propozycji zwołania konferencji w sprawie bezpieczeństwa europejskiego.

W wywiadzie dla radia Saary minister Wehner oświadczył, iż propozycja takiej konferencji nie jest nowa, gdyż wysunięto ją po raz pierwszy w marcu 1966 roku. Stwierdził on, że odnosi się wrażenie, iż konferencja mogłaby się odbyć w niedługim czasie.

Nie należy zapominać o tym — dowodził Wehner — że od samego początku, a po apelu budapeszteńskim również, problem należy ujmować w ten sposób, iż punktem wyjścia konferencji byłaby — jak powiedział — „radziecka koncepcja Niemiec pozostających w stanie podziału”.

Olaf von Wrangel — w wywiadzie dla „Welt am Sonntag” — wysunął koncepcję zwołania przez cztery mocarstwa konferencji wstępnej, przy czym proponuje, aby odbyła się ona... w Berlinie Zachodnim. Zapewniał on do rządu baskiego, by sprawę konferencji wstępnej omówił poprzez bilateralne kontakty”. (PAP)

Ceausescu w Turcji

W poniedziałek przybył do Ankarę z wizytą oficjalną przewodniczący Rady Państwa Rumunii Nicolae Ceausescu.

Na lotnisku powitał go prezydent Turcji Cevdet Sunay i inni przedstawiciele najwyższych władz tureckich. (PAP)

To były dobre Targi

Ostateczne rezultaty „Wiosny-69”

Na wczorajszej konferencji prasowej dyr. E. Lehwark z kierownictwa Targów Krajowych poinformował dziennikarzy o rezultatach wiosennej imprezy. W opinii organizatorów, były to w pełni udane Targi.

Przemysł wystąpił z bogatą ofertą, tak pod względem wyboru, asortymentu jak i wzornictwa. Handel przyjął z zadowoleniem zwiększoną podaż artykułów, których odczuwa niedostatek, np. dziewiarstwa. Jest to pierwszy rezultat nowych inwestycji w przemyśle lekkim. Targi wykrywały się też jako impreza czysto rynkowa — z obecnej ekspozycji starano się wykluczyć towary zaopatrzeniowe nie mające wpływu na stan zaopatrzenia sklepów. Handel otrzymał więc wielomiliardową propozycję zakupów, których też dokonał ostatecznie na łączną wartość około 26,3 mld. zł. Na sumę 20,3 mld. zł zakontraktował on towarów przemysłowych, na około 6 mld. — spożywczych. Na ten stan zaopatrzenia

najbliższego półrocza coraz większy wpływ mają detaliści — detal bowiem zakupił towar za ponad 3,2 mld. zł.

Dobrze została przyjęta wystawa kompleksowego ubioru młodzieżowego. Jest to inwestycja w przyszłość, w ukazanie możliwości kształtowania przyszłego popytu ze strony nowego odbiorcy, a zarazem nowa wyższa forma koordynacji i inspirowania wzornictwa przemysłowego. Toteż pomysł ten będzie bardziej rozwijany.

Osobna uwaga należy się rze miosu. Według oświadczenia przedstawicieli rzemieślniczej spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu, przekazanej organizatorom pod koniec Targów, obawy tych wystawców dotyczące obłożenia ich oferty przez handel okazały się przesadzone. Po odliczeniu artykułów zaopatrzeniowych, których handel tu rzeczywiście nie kupował, oferta była mniejsza niż podawano. W rezultacie zakontraktowano wszystkie dobre artykuły i nowe wzory, przy czym prym wiodł w tych kontraktach detal, interesując się szczególnie rzemieślniczymi wyrobami z dziedziny elektrotechnicznej, artykułami gospodarstwa domowego, 1001 drobiazgami, galanterią papierniczą, upominkami, biżuterią i zabawkami. Asekurancją w handlu i ryzyko rzemieślników nie było więc tak wiel-

Dokończenie na str. 2

Rozmowy Thorn — Brandt

Luksemburski minister spraw zagranicznych Gaston Thorn przeprowadził w poniedziałek w Bonn rozmowy z federalnym ministrem spraw zagranicznych Willy Brandtem.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych zakomunikowało, iż w centrum tych rozmów stały problemy polityki europejskiej. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — w północno-wschodniej części kraju zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane, na pozostałym obszarze zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami. Temperatura maksymalna od plus 2 st. na zachodzie do plus 7 st. na południowym wschodzie. Wiatry słabe z kierunków zmiennych.

Samorządy robotnicze dziela fundusz zakładowy za rok 1968

W poznańskim przemyśle rozpoczynają się wypłaty funduszu zakładowego za 1968 rok. Dziś wypłata w „Wierpichu”. Załoga wypracowała fundusz w wysokości 3 325 000 złotych. Samorząd robotniczy podzielił go następująco: 25 procent na fundusz mieszkaniowy, 20 procent na potrzeby socjalne załogi i 55 procent do bezpośredniego podziału wśród pracowników. Owe 55 procent to 1 800 000 zł a więc mniej więcej tyle, ile było w roku ubiegłym. Każdy uprawniający do udziału w funduszu otrzymał premię w wysokości 42 procent średniomiesięcznego zarobku.

Samorząd robotniczy zdecydował, że z części funduszu zakładowego wydzielonej na cele socjalne, korzystać będą: zakładowe ośrodki wczasowe i kolonijne, zakładowa służba zdrowia (na zakup zagranicznych leków), organizacje społeczne, techniczne i sportowe oraz koło emerytów. (pch)

Wystawa o zbrodniach hitlerowskich

W związku z rozpoczynającą się w Moskwie międzynarodową konferencją w sprawie nieprzetrwania zbrodni hitlerowskich, w Centralnym Muzeum Sił Zbrojnych ZSRR otwarto wystawę obrazującą zbrodnie nazistów w okresie drugiej wojny światowej.

Sesja naukowa w Kolonii

Dywersja ideologiczna przeciw krajom socjalistycznym

W niedzielę 23 bm. rozpoczęła się w Kolonii sesja naukowa poświęcona „wybranym problemom Europy wschodniej”. Organizatorem sesji jest wydział wschodni (tzw. Ostkolleg) „Federalnej Centrali Szkolenia Politycznego” w Kolonii.

Instytucja ta jest kontynuacją zorganizowanej w roku 1952, na podstawie specjalnej uchwały rządu brytyjskiego, „Federalnej Centrali Służby dla Ojczyzny” (Bundeszentrale fuer Heimatdienst), i zadanie jej polega na opracowywaniu naukowych założeń dla programowania celów polityki NRF w kraju i za granicą. Prowadzi ona również propagandę bezpośrednią, wydając m. in. tygodnik „Das Parlament”, biuletyn dla nauczycieli „Informationen zur Politischen Bildung”, oraz utrzymując patronat nad szeregiem dzienników regionalnych. Instytucja ta wydaje też liczne książki polityczne, produkuje materiały audiowizualne, promujące politykę rządu

„Koziołki” płacą

11, 13, 19, 32, 33 (36)
W 610 Poznańskich Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 23 marca 1969 r. wypłynęło 346.530 zakładów — wartości 1.039.590 zł. Fundusz wygranych wynosił: 571.774 zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosił 314.782 zł. Stwierdzono: 68 „czwórek” po zł. 2.290; 109 „trójek” premiiowanych po zł. 141; 2.639 „trójek” po zł. 41; 2.088 „dwójek” premiiowanych po zł. 25; 32.210 „dwójek” po zł. 5. Na 3-cyfrową końcówkę banderoli 641 ustalono: 58 premii po 1.000 zł., 73 premie po 200 zł. Wypłata powyższych premii nastąpi w dniu 28 marca 1969 r. w Kasie P.G.L. „Koziołki” w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 80/82, pokój nr 94. Uczestnikom gry z terenu województwa premie przekazujemy pocztą po uprzednim nadesłaniu listem poleconym odcinka „C”. Losowanie 620 gry odbydzie się w dniu 30 marca 1969 r. w Poznaniu na Starym Rynku o godzinie 12-tej — na którym losowana będzie dodatkowa 3-cyfrowa końcówka banderoli, na którą przypadnie: zł. 1.000 — na kuponie z banderolą V-zakładową; zł. 200 — na kuponie z banderolą I-zakładową.

TOTO-LOTEK

1, 14, 15, 16, 30, 33 (32)

Dziśniejszy serwis informacyjny opracował Maciej Stabrowski.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI 19
25 III 1969 Nr 71 (7806)

Opóźnienia w realizacji inwestycji energetycznych

Rozbudowa elektrowni Pątnów

Wyniki minionego roku wskazują, że działalność inwestycyjna w energetyce nie przebiega najlepiej. Nie oddano do eksploatacji zaplanowanych trzech turbozespołów po 125 MW w elektrowniach „Siersza II” i „Łagisza”, pierwszych urządzeń prądopędzących w elektrowni wodnej we Włocławku, a także 200-kilometrowej linii energetycznej.

„Poślizgi” inwestycyjne, które w 1968 r. były wyjątkowo duże i stanowiły połowę przewidywanego przyrostu mocy energetycznej, nie pozwoliły elektrowniom utworzyć odpowiedniej rezerwy. Trudniej było zatem pokonywać okresy wzmożonego zapotrzebowania na prąd i w niektóre dni kupowaliśmy energię elektryczną za granicą. Import prądu jest o wiele droższy niż koszt produkcji w kraju.

Energetycy występują z konkretnymi postulatami pod adresem budownictwa. Sprawdza się one do końca — ści takiego zwiększenia możliwości wykonawczych przedsiębiorstw budowlanych, które dążyłyby do pełnego, corocznego wykonywania ustalonych zadań.

Są także pretensje pod adresem przemysłu; jakość dostarczanych urządzeń nie jest najlepsza i to opóźnia często włączanie zespołów prądopędzących do sieci państwowej w zaplanowanym terminie. Wiele sił i środków marnuje energetyka na nieoczekiwane remonty zupełnie nowych obiektów.

Przemysł ciężki podjął już szereg przedsięwzięć dla poprawy tego stanu, które energetycy z zadowoleniem przyjmują. Niebieda nie jest także lepsze zaspokajanie potrzeb elektrowni na aparaturę rozdzielczą i urządzenia automatyki. W energetyce często opracowuje się i wykonuje niektóre urządzenia we własnym zakresie. Takie wyrczenie przemysłu z pewnością nie jest najlepszym rozwiązaniem.

Tegoroczna działalność inwestycyjna w energetyce stoi więc pod znakiem odrabiania opóźnień. Na pewno będzie to miało wpływ na wyniki całego roku i już obecnie można mieć wątpliwość, czy uda się włączyć do sieci urządzenia o łącznej mocy aż 1.300 MW (w końcu 1968 r. krajowy system energetyczny liczył 11,5 tys. MW). Przewiduje się zakończenie budowy elektrowni Pątnów, która dzięki dwóm nowym blokom energetycznym „dwusetkom” osiągnie moc 1.200 MW i stanie się drugą po Turówie elektrownią w kraju. Dalsza przyszłość tego obiektu stoi pod znakiem pytania; być może — jak Turów — będzie ona nadal rozbudowywana, lecz trwa dyskusja, czy dodatkowe urządzenia mają wykorzystywać też kopalnię brunatny, czy też kopalnię (bardziej obecnie opłacalną), a może gaz ziemny, który stał się od niedaw-

Kultura muzyczna w XXV-leciu PRL

Z inicjatywy Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego oraz Koła Poznańskiego Związku Kompozytorów Polskich rozpoczęła się w Muzeum Instrumentów Muzycznych w Poznaniu dwudniowa sesja muzyczna pt. „Polska kultura muzyczna w XXV-leciu PRL”.

Muzyka polska zdobyła sobie zasłużone miejsce na świecie i wchodzi w skład kultury ogólnoludzkiej. O jej rozwoju świadczy m. in. to, że w chwili obecnej istnieje w kraju 100 szkół muzycznych różnych stopni, a poza tym liczne ogniska i zespoły muzyczne oraz instytucje. Same wyśsze szkoły muzyczne opuściło po drugiej wojnie około 6.000 absolwentów. Pozytywnie polskiej muzyki mogłaby być na świecie jeszcze silniejsza, gdyby była bardziej popularizowana.

Podczas sesji mówiono również o roli Związku Kompozytorów Polskich w kulturze polskiej w XXV-leciu i dorobku Państwowego Wydawnictwa Muzycznego w 25-lecie. Działalność ta będzie dyskusją nad referatami, które do tej pory badał Instytut folkloru muzycznego, podstawowych kategorii w polskiej muzykologii, studia muzyki eksperymentalnej.

Impreza ta jest jedną z inicjatyw organizowanych w ramach IX Poznańskiego Wiosny Muzycznej. (b)

Jak podała londyńska popołudniówka „Evening Standard” — w jednym z sądów brytyjskich odbyła się ostatnio sprawa o zniesławienie, wniesiona przez byłego pułkownika oddziału do specjalnych operacji brytyjskiego wywiadu, Biokhama Sweet-Escotta — przeciw brytyjskiemu wydawcy sztuki Rolfa Hochhutha „Żołnierze”.

B. Sweet-Escott był w czasie wojny pułkownikiem w oddziale brytyjskiego wywiadu zajmującym się operacjami na terenach okupowanych przez hitlerowców. Mimo jednak faktu, iż z natury swych funkcji Sweet-Escott nie mógł w żadnym mierzcie zajmować się operacjami na terenie Gibraltaru, znajdującego się naturalnie w rękach brytyjskich — zachodniomiejemski pisarz Rolf Hochhuth — zamieścił w tekście swej sztuki „Żołnierze” uwagi sugerujące niewyuznaczenie, iż właśnie Sweet-Escott był organizatorem operacji brytyjskiego wywiadu, która przygotowała zabicie polskiego generała, Władysława Sikorskiego w katastrofie lotniczej. Uwagi na ten temat zamieszczone zostały

Sztuka „Żołnierze” schodzi ze scen

w materiałach uzupełniających do drugiego aktu sztuki. W materiale tym zawarte są sugestie o „pewnym wysokim oficerze” tzw. „starej firmy” (wywiad), który odpowiedzialny był za operację gibraltarską mającą na celu uśmiercenie generała Sikorskiego. Mimo że w tekście nie wyrażających oszczercze uwagi pod adresem pułkownika. Jak wiadomo — sprawę przeciwko insynuacjom zawartym w tekście „Żołnierzy” wniosł do sądów brytyjskich nie tylko pułkownik Sweet-Escott. Przeciwno Hochhuthowi wniosł także oskarżenie były pilot samolotu, Edward Prchal oraz kilka innych osób. Jaki będzie przebieg tych rozpraw sądowych — okaże przyszłość. Spektakl „Żołnierzy” — prezentowany jest obecnie w Londynie ostatnie dni. Efektom burzy, którą wywołała prezentacja sztuki w Londynie — jest niewątpliwie dyskredytacja moralna osoby autora sztuki, któremu brytyjska opinia publiczna zarzuca przede wszystkim zniesławianie Churchill’a bez przedstawienia żadnych dowodów potwierdzających tezę Hochhutha, że brytyjski premier okresu wojny odpowiedzialny był za zorganizowanie sabotażu w postaci katastrofy w Gibraltarze, w której zabity został polski generał i wódz naczelny — Władysław Sikorski. (Interpress)

Zdania Francuzów są podzielone

Kampania przed referendum

W poniedziałek o godzinie 10 pod przewodnictwem gen. de Gaulle, rozpoczęło się nadzwyczajne posiedzenie francuskiej Rady Ministrów poświęcone przedyskutowaniu projektu ustawy w sprawie reformy senatu i administracji terenowej, po jego rozpatrzeniu przez radę stanu.

W związku ze zbliżającym się referendum, poniedziałko- wy „Figaro” publikuje wyniki ankiety przeprowadzonej wśród 900 przyszłych uczestników głosowania. Na pierwsze pytanie: czy sądzą, że w ciągu najbliższych dwóch — trzech miesięcy Francja może znaleźć się w analogicznej kryzysowej sytuacji, co w maju 1968, 43 procent zapytanych oświadczyło „tak”, a 38 „nie”. Jak z tego wynika obawy przed powszechnym kryzysem nie tylko gaullizmu, ale całej obecnej struktury państwowej Francji są bardzo powszechne.

54 proc. ankietowanych wypowiedziało się za reformą administracji terenowej. 20 — przeciwko, ale za reformą senatu było już tylko 26 proc. a przeciwko — 33 proc. Natomiast, aż 46 proc. uczestni-

ków ankiety, uznało za słuszne przeprowadzanie tego rodzaju reformy w drodze referendum. Okazuje się, że większość Francuzów podjęła już decyzję jak będzie głosowała 27 kwietnia. 44 procent zamierza głosować „tak”, 38 proc. — „nie”, a 18 proc. nie uczestniczyć w referendum lub oddać białe kartki.

Znamienne są dwie rzeczy: po pierwsze, większość osób objętych ankietą zaakceptowała zasadę referendum, co oczywiście nie omieszkają wykorzystywać w swej kampanii koła gaullistowskie, i po drugie, całkowicie odmienne podejście do reformy senatu i reformy administracji terenowej. (PAP)

CZW XXV- LECIA

Ponad miesiąc minął od chwili, kiedy Huta „Warszawa” ogłosiła swój apel, a w dalszym ciągu napływają meldunki o powziętych zobowiązaniach.

Leszczyńskie Przedsiębiorstwo Spożywcze postanowiło wyprodukować dodatkowo 138 tysięcy litrów octu i 48 ton wyrobów cukierniczych. Rozlewnia piwa w tym przedsięwzięciu przekroczy swój plan o 100 hl. Na rzecz zakładu i środowiska przepracuje się tu 1000 roboczogodzin. Natomiast załoga Miejskiego Przedsiębiorstwa Pomp i Odlewni PT Leszno powzięła decyzję wyprodukowania dodatkowych pomp różnego rodzaju. Prócz tego podjęto szereg innych zobowiązań produkcyjnych, których łączna wartość równa jest 1.420 tysiącom złotych. Również tu zadeklarowano 7.678 godzin własnej pracy. Pleszewska Fabryka Obuwia i Galanterii w Dobrzycy dla uczczenia 25-lecia PRL wyprodukuje z odpadów użytkowych dwa tysiące par trzewiczków niemowlęcych. Uruchomi się tu w ramach czynu produkcyjnego cztery tysiące par tzw. wywrotek. Nadto zobowiązano się do przepracowania na rzecz osiedla 1200 roboczogodzin.

BIURO GEODEZJI I URZĄDZEN ROLNYCH

Załoga Wojewódzkiego Biura Geodezji i Urządzeń Rolnych w Poznaniu oraz pracownicy Powiatowych Biur Geodezji postanowili obniżyć planowy koszt produkcji jednej normo-godziny. Uzyskanie oszczędności 550.000 zł. będzie możliwe dzięki koncentracji i rejonizacji prac właściwej organizacji i zwiększonej wydajności pracy. Ponadto służba geodezyjno-urzędnicza wykona bezpłatnie mapy sytuacyjno-wysokościowe dla inwestycji społecznych. Łączna wartość zadeklarowanych zobowiązań wyniesie 850 tysięcy złotych. (woj)



ZAPRASZAMY NA ATRAKCYJNE WYCIEZKI M/S „BATORY”

REJSY SPACEROWE —
6 dni — od 2.600 zł — w kwietniu

- OSŁO — FIORDY — NARVIK — 5—13. V. br.
- i LONDYN — KOPENHAGA — 19—29. V. br.
- Wypoczynki 15, 18 i 24 dni — w Bułgarii, Jugosławii i Rumunii.
- Nowa trasa: Lwów — Odessa — Warna — Złote Piaski.

Polecamy nasze wyjazdy turystyczno-objazdowe na trasach krajów demokracji ludowej — pociągami, autokarami i samolotami.

ZAPISY:

BT „Sports-Tourist” - Oddział Poznań,
ul. Ratajczaka 44, telefon 591-44 i 591-57

K2195

NIE MA PRZEDAWNIENIA DLA ZBRODNI HITLEROWSKICH

Rozmowa z ministrem sprawiedliwości
prof. dr. Stanisławem Walczakiem

Do Moskwy, na rozpoczynającą się dzisiaj międzynarodową konferencję w sprawie nieprzedawniania zbrodni wojennych przybyła także delegacja polska, której przewodniczy prof. dr. Stanisław Walczak, minister sprawiedliwości, przewodniczący Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. W skład delegacji wchodzi: Kazimierz Kosztirko — generalny prokurator PRL, doc. dr. Kazimierz Kąkol — zastępca sekretarza generalnego Zrzeszenia Prawników Polskich, red. Mieczysław Kiełta — sekretarz Międzynarodowego Komitetu Oświeceniowego, prof. dr. Alfons Klafkowski — główny doradca delegacji PRL na XXIII sesję ONZ, profesor międzynarodowego prawa publicznego na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu oraz dr. Czesław Pilchowski — dyrektor Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Przedstawiciel Polskiej Agencji Interpress uzyskał wywiad z ministrem sprawiedliwości, prof. Stanisławem Walczakiem.

— Jakże zadania stawia przed sobą tegoroczna konferencja w sprawie ścigania zbrodniarzy hitlerowskich?

— W latach ubiegłych konferencje, związane z problemami badania zbrodni hitlerowskich oraz ścigania i karania ich sprawców organizowane były w Pradze, Berlinie i Warszawie. Były to konferencje ekspertów do spraw badania i ścigania zbrodniarzy hitlerowskich, na których reprezentowane były organy władz państwowych krajów demokracji ludowej, które zajmują się działalnością dochodzeniowo-śledczą w stosunku do zbrodniarzy hitlerowskich oraz instytucje badawcze. Przedstawiciele Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR mieli możliwość wyrażenia poglądów oraz skoordynowania prac w tym zakresie. Przyjęli oni szereg postanowień — zwłaszcza w 1967 r. w Warszawie — dotyczących przede wszystkim ujawniania, ścigania i karania sprawców zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości. Obecna międzynarodowa konferencja ma inny charakter, wynikający z aktualnej

sytuacji także na odcinku ścigania i karania zbrodni hitlerowskich. Jest to konferencja o zasięgu międzynarodowym, ogólnoeuropejskim — stawia sobie też o wiele szersze zadania. Rozpatrzy ona nie tylko problem wykonania oświadczeń międzynarodowych porozumień, szczególnie uchwał Zgromadzenia Ogólnego ONZ, przewidujących ukaranie wszystkich hitlerowskich zbrodniarzy wojennych — bez względu na miejsce ich pobytu.

— Czy konferencja moskiewska podejmie również jakieś decyzyjne organizacyjne?

— Jeśli chodzi o kraje wspólnoty demokratycznej, nie istnieje taka potrzeba... Na charakter obecnej narady wpłynęło we, aktualne elementy. Zaliczyć do nich należy fakt, iż rok bieżący wyznacza 30 rocznicę wybuchu II wojny światowej, spowodowanej agresją hitlerowską na Polskę, że w roku bieżącym już od stycznia przedłożona jest do ratyfikacji konwencja ONZ o nieprzedawnieniu zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości oraz, że z końcem tego roku — według uchwały Bundestagu z 1965 r. — ma upłynąć termin ścigania sprawców najcięższych zbrodni wojennych w NRF. Obecna sytuacja międzynarodowa, zwłaszcza zaś rozwój sił rewizjonistycznych i neonazistowskich w Niemieckiej Republice Federalnej, zmusza nas do przedstawięcia światowej opinii publicznej tych problemów, których rozwiązanie wydaje się konieczne.

— Ratyfikacja konwencji ONZ będzie miała w rozwiązaniu tych problemów istotne znaczenie. Czy akty ratyfikacyjne są realizowane?

— Polska, jak wiadomo, była inicjatorem konwencji o nieprzedawnieniu zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości, pierwszą ją podpisała w dniu 16 grudnia 1968 r. i jako pierwsza ratyfikowała ten dokument 30 stycznia br. Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że konwencja nie stwarza nowych norm prawnych, a jedynie utrwała i precyzuje istniejącą już w prawie międzynarodowym zasadę nieprzedawniania zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości. Uchwalenie tej konwencji przez Organizację Narodów Zjednoczonych ma zasadnicze znaczenie. Państwa, które nie poczynią odpowiednich kroków w zakresie ustawodawstwa wewnętrznego, staną nie tylko pod mo-

ralnym prężeniem światowej opinii publicznej, lecz także znajdą się w jawnej sprzeczności z obowiązującymi zasadami prawa międzynarodowego. Niemiecka Republika Federalna nie ratyfikowała dotychczas konwencji i to dlatego, że rząd NRF zamierza doprowadzić do przedawnienia zbrodni hitlerowskich 31 grudnia bieżącego roku. W tej sytuacji istnieje konieczność zmobilizowania światowej opinii publicznej celem przeciwdziałania zamierzeniom rządu NRF, sprzecznym z konwencją ONZ i zasadami prawa międzynarodowego, a z drugiej strony — współdziałania z tymi siłami demokratycznymi w NRF, które domagają się bezinteresownego ścigania i karania zbrodniarzy hitlerowskich.

Jest oczywiste, że stosunki panujące w NRF i stymulowana przez określone środowiska atmosfera polityczna stanowią przeszkodę dla rzeczywistego rozwiązania problemu zbrodni hitlerowskich zgodnie z wymogami podstawowych zasad ogólnoludzkiej sprawiedliwości, zgodnie z wymogami bezpieczeństwa i pokoju w Europie. W tej atmosferze niekiedy rezultaty przynoszą także wysiłki tych ludzi, zwłaszcza pewnej liczby prawników zachodniemieckich, którzy subiektywnie — z dobrą wolą — pragną przyczynić się do rozwiązania tego zagadnienia, a do których ludzkiego sumienia przemawia bezmiar hitlerowskiego ludobójstwa na podstawie dokumentów, zeznań świadków, ekspertyz i wizji lokalnych...

— Czy Główna Komisja przedstawi na forum międzynarodowym w Moskwie dokumenty lub opracowania o charakterze swego rodzaju problematyki badania zbrodni hitlerowskich?

— W ostatnich latach poczyniliśmy znaczne postępy we wszystkich dziedzinach naszej pracy, zarówno badawczo-dokumentacyjnej i dochodzeniowo-śledczej. Obecnie np. prowadzimy ponad 4 000 śledztw przeciwko 15 000 podejrzanym o zbrodnie hitlerowskie popełnione w Polsce. Praca ta jednak trwa nadal i odkrywamy coraz to nowe fakty zbrodni, coraz szerszy krąg zbrodniarzy hitlerowskich z różnych formacji. Naszą dokumentację w Moskwie przedstawimy w formie referatów, fotografii archiwalnych, a także map, ilustrujących poszczególne problemy jak np. obozy hitlerowskie w Polsce, zbrodnie Wehrmachtu itp. Przedstawimy również wyniki naszej pracy w dziedzinie dochodzeniowo-śledczej, które dowodzą, że nie szczędzimy wysiłków organizacyjnych, ani pracy społecznej, ani środków materialnych, dla wszechstronnego udzielania władzom NRF, Berlina Zachodniego czy Austrii pomocy prawnej, zwłaszcza przekazywania dokumentacji, protokołów zeznań świadków itp.

Rozmawiał:
ADAM KRZEPKOWSKI

Przed jesiennym Synodem

Wzięło w nim udział 1.002 delegatów. Z obradami tego Synodu jako swego rodzaju reprezentacji „biskupiego szczebla” władzy w Kościele wiążano wiele nadziei. I tak np. przed dwoma laty jeden z wybitnych ekspertów soborowych, redemptorysta, ks. profesor Franciszek Murphy w odczycie wygłoszonym w Rzymie, a następnie przedrukowanym przez angielskie czasopismo katolickie „The Universe”, dawał wyraz swemu optymizmowi w związku z małą się odbyć „naradą biskupów z całego świata”.

„Wolanie o szybszą wewnętrzną odnowę Kościoła — stwierdził Murphy — rozlegające się z ust wielu czołowych działaczy katolickich (...) czyniła nadzieję, że biskupowie w tym zakresie reformy Kościoła w najbliższym czasie wzięli w pierwszym okresie posoborowym”.

W konkursie Prezydium Rady Narodowej i redakcji „Głosu Wielkopolskiego” pod wspólnym hasłem: „Poznań — 1985” przystąpiliśmy niedawno do publikacji fragmentów niektórych prac nadesłanych na konkurs dla dorosłych.

Dzisiaj uwagi na temat przekształcenia wyglądu części centrum Poznania.

Podane do wiadomości mieszkańcom Poznania plany rozbudowy osiedli mieszkaniowych w obecnych warunkach w sferze projektów na pewno mają swoje uzasadnienie, które pozwala optymistycznie patrzeć w przyszłość tej dziedziny gospodarki miasta.

Propozycja zabudowy centrum nie budzi również wielkich zastrzeżeń. Rozważenia wymaga jednak sprawa zagospodarowania terenów położonych na odcinku od Dworca Głównego do Mostu Uniwersyteckiego i dalej wzdłuż torów kolejowych do ul. Libelta. Nie jest ona sprzecywna, a nawet — jak na dzisiejszy postępek techniki — zbyt mało odważnie w ogóle rozpatrywana. Chodzi mi o przykrycie torów kolejowych na odcinku od Mostu Dworcowego do ulicy Karola Libelta.

Zadanie na pierwszy spojrz nie trudne, ale na pewno realne do wykonania. Elektryfikacja linii kolejowej stwarza tu duże ułatwienie w części do wykonania wentylacji tunelu powstałego po zasklepieniu. Oczywiście samo wykonanie tunelu byłoby sztuką dla sztuki i nie dałoby żadnych efek-

Przykryć tory kolejowe

tów w formach architektonicznych. Dlatego na odcinku tym należy przewidzieć jednocześnie z wykonaniem tunelu, zabudowę naziemną w formie punktów opartych na filarach okraczających obecne tor kolejowe, co pozwoli na zmianę architektury tej części miasta z uzyskaniem jednocześnie dworca podziemnego.

W budynkach na odcinku od Mostu Dworcowego do Mostu Uniwersyteckiego mogą zna-

W podobny sposób można by zagospodarować odcinek od Mostu Teatralnego do ul. Libelta. Proponowałbym tu usytuowanie m. in. centralnego domu dla wszystkich związków zawodowych, czyli Domu Związkowca, (jak wiadomo Dom ten ma lokalizację przy ul. Marcinkowskiego — dop. Red.), w miejsce siedzib porzucanych obecnie na terenie całego miasta. Rozwiązanie takie pozwoli na partycypację w kosztach wielu użytkowników.

Istniejące zabudowania na tym odcinku, usytuowane po prawej stronie torów kolejowych (jadąc w kierunku północnym) połączyć po adaptacji w jedną całość, co pozwoli na uzyskanie dodatkowej powierzchni lub zaplecza gospodarczego dla proponowanego domu.

Reasumując całość postulatów na temat zagospodarowania wspomnianego odcinka można zdecydowanie powiedzieć, że miejsce, które dziś znacznie przeszkadza w zagospodarowaniu, urządzone w sposób proponowany pozwoli na właściwe stworzenie centrum miasta pod boki terenów MTP.

K. H.
technik
budowy dróg kolejowych i mostów
(Nazwisko i adres znane redakcji)

Poznań
1985

leż lokalizację nowoczesne placówki handlowe i gastronomiczne: sklepy preselekcyjne, supersamy. Budowa ta nie wyklucza możliwości zapoczątkowanej przebudowy skrzyżowania na Moście Uniwersyteckim, a będzie tylko uzupełnieniem, które uwiaryści dzieło koncepcyjnej myśli urbanistów w części zapoczątkowanej przebudowy centrum Poznania. Wjazd na ul. Dworcową od strony Mostu Uniwersyteckiego w powstały tunel na tej ulicy, musi koniecznie posiadać odpowiednią oprawę architektoniczną.

Czy można rosnąć po czterdziestce?

Rano po „ucieczce” zspanej nocy, jesteśmy wyżsi niż wieczorem. Ludzie, którzy przebyli „hong-kong” w łóżku, wstają po trzech dniach z poczuciem, iż „urośli”. Zjawisko to — choć wydaje się leżące w sferze przypuszczeń i sugestii — jest rzeczą całkowicie naturalną. Codzienny wysiłek długotrwałe przebywanie w jednej pozycji — stojącej czy siedzącej — wywierają wpływ na nasz układ kostny, powodując m. in. ściśnięcie, sprasowanie miękkich części kręgosłupa, który porównać można z wielką, precyzyjną sprężyną, poddaną dużym i systematycznym naciskom. W czasie wypoczynku sprężyna ta ulega odkształceniu, powodując wydłużenie naszego ciała.

Zjawisko to nie nosi w sobie żadnych cech nadnaturalnych, chociaż informacja, iż człowiek, który przekroczył czterdziestkę swego życia może nadal rosnąć, wydaje się być co najmniej zaskakująca. Tymczasem — jak wskazują liczne badania przeprowadzone za granicą — człowiek może rosnąć co najmniej do lat czterdziestu. Jedynym i podstawowym warunkiem są tu ćwiczenia gimnastyczne.

Wśród wielu aparatów przy stosowanych do tych ćwiczeń, największą popularność zdobyło sobie francuskie urządzenie pod nazwą „Super Stal”, które — jak twierdzą jego producenci — pozwala na

podwyższenie wzrostu w granicach od 3 do 10 cm. Urządzenie to, wyposażone w specjalną regulację uwzględniającą m. in. wzrost i wagę ćwiczącego — wypróbowane zostało już w ok. 300 tys. wypadków, dając niemal z reguły zadowalające wyniki.

Aparat „Super Stal”, produkcji francuskiego Instytutu Ortopedyczno-Estetycznego w Paryżu — pozwala nie tylko na odpowiednią „korektę” wzrostu i postawy (eliminując krzywiczy kręgosłupa m. in.

u kobiet noszących wysokie obcasy), lecz również likwidację otyłości, rozszerzenie torsu, wydłużenie nóg itp.

Choć przeprowadzanie odpowiednich korekt wzrostu jest na Zachodzie jedną z form „businessu”, niemniej wydaje się, iż warto zainteresować nim również rodzime kręgi medycyny kosmetycznej. Ostatecznie każdy z nas (z nielicznymi wyjątkami) wolałby być o kilka centymetrów wyższy... (PAP)

MUZYKA

Pierwsze koncerty muzycznej wiosny

Przez cały bieżący tydzień odbywają się w naszym mieście codzienne imprezy IX Wiosny Muzycznej. Koncerty odsłaniają publiczności tajniki pracowni polskich twórców współczesnych. Poznańskim kompozytorom pozwalają własny poziom skonfrontować z osiągnięciami innych ośrodków kraju. Owe przesłuchania zmuszają muzyków do dyskusji, aktywizują zarówno samych autorów jak i szersze audytoryum, które zazwyczaj stroni od sztuki obecnej doby, lubując się w uznanych osiągnięciach wieków minionych. Inauguracja festiwalu, odbyła się w auli UAM. Wieczór zagościł prof. S. Śledziński, prezes Zarządu Głównego ZKP. Następnie wystąpiła symfoniczna orkiestra Państwowej Filharmonii pod batutą Z. Szostaka. Pierwszy punkt programu: „Uwertura koncertowa” S. B. Poradowskiego, praca solidna, jednak napisana w stylu mocno „wzorcowym”. Szkoda, że z bogatej spuścizny kompozytora nie wybrano utworu bardziej postępowego, zbliżonego charakterem do awangardy. „Divertimento” T. Paciorkiewicza (Łódź) stanowi rodzaj małego koncertu na kłamek. Przejrzysta forma, naturalne kontrasty tempa i wyrazu, popisowe dla solisty oto atuty rokujące sukces utworowi. Także satysfakcję artystyczną dawała tu gra L. Kurkiewicza (Warszawa), bodaj pierwszego wirtuozu kłamekowego w naszym kraju.

Natomiast zdecydowanie rozczarował „Koncert na skrzypce” K. Meyera, rzecz przydługą, monotonna, napisana bez żywej wyobraźni dźwiękowej. Podziwialiśmy jednakże solistkę J. Kaliszewską, która skomplikowaną muzykę opanowała na pamięć i zagrała z całym poświęceniem. Również hałaśliwe „Adiofory” L. Kaszyckiego nie wzbudziły głębszego zainteresowania audytoryum. Wśród kilku przedstawicieli środowiska krakowskiego mocno zafrapował talent K. Pendereckiego, zapewne największej indywidualności. Jako odkrywca osobliwych skrajnie dźwiękowo-emocjonalnych kompozytor nie ma sobie równych. „Anaklasis” nado okazała się popisem dla orkiestry, która pod batutą Z. Szostaka wyrażała niebanalną wizję kolorystyczną (eksponowana rola perkusji, szmery, stukoty, glissanda — słowem typowy Penderecki).

„Wiosna” nie ogranicza się do nazwisk poznańskich. I tak na I koncercie kameralnym (aula PWSM) słuchaliśmy kompozytorów m. in. z Warszawy, Katowic i Gdańska. Zresztą konstrukcją i smakiem w doborze współczesnego twórcy wyróżniły się „prezentacje” J. M. Wierzykowskiego, cykl miniatur na kwintet dęty. Na podobny zespół — lecz bez waltów — W. Krzemiński napisał swoje „Wielkopolskie szkice”, zdradzające wielką dyscyplinę i dojrzałość warsztatową. Pianista — wirtuoz M. Makowski zaprodukował treściwą „Sonatę brevis” Z. Guzowskiego. Omawiany koncert uzupełniły prace S. Behra, R. Kwiatkowskiego i W. Szalonka, piących poszukiwaczy nowatorskich efektów.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

do redaktora
GŁOSU

Procesy czy komedie?

Czytamy w codziennej prasie artykuły na temat prowokacyjnego postępowania rządu NRF, poczynają odradzającej się partii neohitlerowskiej i jednocześnie o procesach prowadzonych przez sądy NRF w stosunku do zbrodniarzy wojennych. W tej sytuacji najbardziej oburzającą jest uwalnianie morderców z powodu... rzekomego braku winy, odpowiedniego dowodów czy też wymierzanie kar nie stojących w żadnej proporcji do popełnionych zbrodni.

Procesy te są zdaniem naszego społeczeństwa farsą teatralną, a służą tylko do wprowadzania w błąd opinii całego świata. Pamiętamy dobrze wizję lokalną przeprowadzaną przez sąd z NRF w Oświęcimiu i to, jakie wrażenie ten obóz wywarł na członkach zespołu sądowego. A jaki jest wynik prowadzonego procesu?

Czy można się jednak dziwić takiemu obrotowi sprawy? Przecież większość dzisiejszych sędziów i prokuratorów w NRF, to byli członkowie NSDAP i w dodatku w wielu wypadkach pełniący w czasie wojny funkcje sędziów i prokuratorów na terenach okupowanych krajów. W dodatku rząd NRF forsuje gwałtem ustawę o przedawnieniu zbrodni popełnionych w czasie wojny.

W tym stanie rzeczy wydaje się konieczne, by nasz rząd w imieniu całego społeczeństwa Polski wniósł na forum ONZ projekt uchwały domagającej się przekazania spraw zbrodni wojennych przed trybunały międzynarodowe. Rozprawy te mogłyby się toczyć na terenie NRF, czy też na terenach tych państw, na których zbrodnie zostały popełnione.

Moim zdaniem jest to konieczne w obliczu odradzającego się w NRF militarystyki neohitlerystyki i tolerancji jaką cieszy się u czynników oficjalnych NRF.

STANISŁAW OKONIEWSKI
Ostrów

Książka coraz bliższa

Obecnie trwają Wojewódzkie Dni Książki Współczesnej pod nazwą „Dekada Pisarzy Środowiska Poznańskiego”. Jest to już III Dekada kolejno organizowana od 1967 roku. O doświadczeniach poprzednich Dekad oraz o obecnej rozmawiamy z przedstawicielem jednego z organizatorów, dyrektorem PP „Dom Książki” Alojzym Murawą.

— Dekady Pisarzy Środowiska Poznańskiego są już imprezami powszechnie znanymi. Może więc zechce Pan Dyrektor scharakteryzować to, co nowe w trwającej obecnie Dekadzie.

— Oczywiście cel jest stały ten sam czyli lepsza popularyzacja twórczości literatów poznańskiego środowiska. Idzie też o to, by zarówno pisarza jak i jego książkę przybliżyć do środowisk czytelniczych, zwłaszcza robotniczych i chłopów, a jednocześnie przeprowadzić sondaż opinii czytelniczych na temat książek, tak by nowe książki były w przystępnej formie przygotowywane. I ten cel osiągamy.

A teraz o nowinkach. Przypomnijmy — I Dekadę organizowali: ZLP, „Dom Książki” i Wydawnictwo Poznańskie. Obecnie poza wymienionymi wśród organizatorów znalazły się biblioteki, gminne spółdzielnie, „Ruch” przez swoje kluby, związki zawodowe, wydziały kultury, Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne. Mamy wielki zespół sojuszników i Dekada weszła na dobre do rejestru wielkopolskich imprez kulturalnych o dużym znaczeniu.

Przed trzema laty rozpoczęliśmy Dekadę z udziałem 12 pisarzy. Ich udział jest oczywiście dobrowolny, tym bardziej więc cieszy, że obecnie w spotkaniach uczestniczy 26 pisarzy. Zapraszaliśmy rzecz jasna jedynie tych, którzy

mają aktualnie swoje książki na rynku. Po raz pierwszy występują na spotkaniach tłumacze, czego domagał się Związek Literatów, zapewne słusznie.

— Jak wygląda oferta Domu Książki wobec czytelników, ile tytułów i w jakiej ilości proponuje miłośnikom książek?

— Obecnie znajduje się na rynku 120 tytułów książek poznańskich pisarzy. Ściągnęliśmy je skąd się dało, głównie oczywiście ze Składnicy Księgarskiej, w liczbie około 10 tysięcy egzemplarzy. Spodziewamy się istotnych efektów ekonomicznych dla naszego przedsiębiorstwa, choć przecież nie one są w przypadku takiej imprezy najważniejsze. W końcu efekty społeczne wynikające z dotarcia z treścią literatury do ludzi są pierwszoplanowe. Szkoda, że ciągle nie mamy tej poznańskiej literatury w pełni sklasyfikowanej pod względem treści i formy, co ułatwiłoby jej popularyzację. Obecnie wydobywamy wszelkie akcenty związane z 25-leciem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

— Ważnym elementem Dekady są spotkania autorskie...

— Było ich w ubiegłym roku 32, obecnie zaplanowaliśmy 74, w samym Śremie odbyło się 20. Śremscy działacze znakomicie to przygotowali, zwłaszcza Komitet Powiatowy partii i I sekretarzem Marianem Dominiczakiem zaangażował się bardzo w sprawę Dekady. Dzięki temu ta pierwsza inauguracja Lekady poza Poznaniem wypadła naprawdę imponująco. Jest to nowe doświadczenie godne kontynuowania, okazuje się, że klimat takich spotkań poza Poznaniem jest zupełnie wyjątkowy. Świetna była Biesiada Literacka w Domu Kultury, bardzo interesujące spotkania grupy 20 pisarzy w Odlewni, a potem w kombinacie PGR Manieczki. Takie wyjazdowe spotkania w dużych grupach wydają się bardzo atrakcyjne dla obu stron — pisarzy i środowisk, z którymi się stykają.

— Nowością był także plebiscyt na najpopularniejszą książkę minionego roku...

— Też inicjatywa nowa, godna kontynuowania. Jak

wiadomo I miejsce zdobył w nim Fiedler książką „Spotkanie z szczytów Indian”, II Górnicki za „Ucieczkę na obczyźnie”, III Kogut za „Misję porucznika Kuny”. Jednakże musimy taki plebiscyt w przyszłości wcześniej rozpiszać, lepiej przygotować, aby w większym stopniu stał się on czynnikiem popularyzującym książki.

— Mamy za sobą pierwsze dni Dekady. Jak sprzedaje się książki poznańskich pisarzy?

— Za wcześniej na jakieś wiek podsumowania, Dekada dopiero się rozpoczęła. Chciałbym jednak zwrócić uwagę na dwie liczby. W ciągu Dekady minionego roku sprzedaliśmy tych książek za około 32 tysiące złotych. Natomiast w tym roku w samym tylko powiecie śremskim i to w pierwszym dniu Dekady rozprzecziliśmy książki za 50 tysięcy złotych. Wystarczy?

— Jakże inne wnioski nasuwają się w związku z tą pozytywną imprezą?

— Po raz pierwszy w inauguracji wzięli udział przedstawiciele władz centralnych księgarstwa. Byli tak usatysfakcjonowani imprezą, że postanowili przenieść ją także na inne województwa.

Rozmawiał:

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Bitwa pod Moskwą francuski film tv

Telewizja francuska w serii „wielkich bitew” wyświetliła nowy film, poświęcony bitwie pod Moskwą. Jest on najlepszym z dotychczas zaprezentowanych obrazów tego rodzaju.

„Bitwa pod Moskwą” powstała na podstawie materiałów archiwalnych radzieckich i niemieckich. Zasadniczą część filmu poświęcono jest jednak przełomowi, jaki nastąpił pod Moskwą w grudniu 1940 roku. Dwaj niemieccy podoficerowie wspominają odwrót armii hitlerowskiej rozbitej przez nowe dywizje, przybyłe z Syberii. Horst Richter pokazuje polną, 36 km od Kremla, na której zatrzymało się czoło hitlerowskiego ataku. Horst Richter relacjonuje walki pod Smoleńskiem już po wycofaniu się napastników spod stolicy ZSRR. (PAP)

czasów Reformacji spotęgowała tego wewnętrznego fermentu i niepokoju, jaki przeżywa Kościół. Piszą o tym całkiem otwarcie katolicy teologowie, księża i świeccy. Słowa „kryzys” użył również w swym wystąpieniu na konferencji prasowej w dniu 10 stycznia br. (na której omawiano stan przygotowań do nadzwyczajnej sesji Synodu Biskupów) sekretarz generalny Synodu — biskup Władysław Rubin. Wiadomo już, że przedmiotem obrad jesiennej sesji Synodu będzie przede wszystkim sprawa zagrożonej dyscypliny wewnątrzkościelnej.

Stan tej dyscypliny budzi obecnie najwyższy niepokój w Kurii Rzymskiej. Sprawa ks. Mazzi z parafii Isolotto, poróżnionego z biskupem Fioritem, demonstracyjne okupowanie katedr kościelnych i głośne „buntowniactwo”, niedawne małżeństwo jednego z prałatów Kurii — Giovanni Musante, żądania ograniczenia władzy papieża, „tajne msze”, organizowane przez zwolenników „Kościół schodzący do katakumb”, wreszcie „teologiczne trzęsienie ziemi” (którym to mianem określa się wzrastający ferment w teologii rzymskokatolickiej) — wszystko to musi budzić uzasadnione obawy w Watykanie. Z drugiej jednak strony są to sygnały świadczące o przeżywaniu się dawnych wzorów władzy kościelnej i szerzeniu się z niespotykaną siłą idei koncyliarnych, stawiających sobory i synody ponad papieżem, a nie odwrotnie. Tegoroczna „jesień nad Tybrem” wykaże, czy grabarzem tych wciąż odradających się idei stanie się sam... Synod Biskupów. A jeśli tak — to na jak długo?

Co przyniesie Synod?

Synod zbierze się w okresie największego chyba od

ANDRZEJ TOKARCZYK

Piłka nożna

W II lidze bez sukcesów

Nie udało się poznańskim drużynom piłkarskim grającym w II lidze powiększyć dorobku punktowego. Olimpia przegrała na własnym boisku z warszawską Gwardią 0:1, zaś Lech w tym samym stosunku uległ w Bydgoszczy miejscowemu Zawiszy.

Tak więc po II kolejce spotkań rundy wiosennej sytuacja poznańskich zespołów pozostaje bez zmian. Lech i Olimpia znajdują się na dwóch ostatnich miejscach w tabeli. Oceniając obecny poziom piłkarzy obu drużyn trzeba stwierdzić, że na pewno zasługują oni na wyższe miejsce w tabeli. Niestety, wydatek się z dolnych rejonów będzie bardzo trudno. Sądzimy, że kiedy warunki atmosferyczne ulegną poprawie i będzie trochę cieplej, to boiska staną się bardziej przydatne do gry i wtedy dobrzy technicznie nasi piłkarze będą mieli więcej okazji do strzelania bramek niż dotychczas.

A oto wyniki:

Start — Arkonia	1:1
Hutnik — Motor Lublin	0:0
Zawisza — Lech	1:0
Olimpia — Gwardia	0:1
Garbarnia — Górnik Wojkow.	1:1
Górnik Wał. — Unia Tar.	0:0
Piast Gliwice — Cracovia	0:0
Unia Racibórz — ŁKS	2:1

1. Cracovia	17	23	24:12
2. Gwardia Warszawa	17	22	35:19
3. Unia Racibórz	17	21	23:23
4. Zawisza Bydgoszcz	17	20	18:11
5. Unia Tarnów	17	19	15:12
6. Garbarnia Kraków	17	19	21:20
7. Hutnik N. Huta	17	18	20:21
8. Górnik Wałbrzych	17	17	20:19
9. Górnik Wojkowice	17	16	21:22
10. Piast Gliwice	17	16	12:16
11. Start Łódź	17	15	19:15
12. ŁKS	17	15	17:22
13. Arkonia Szczecin	17	14	18:17
14. Motor Lublin	17	14	14:23
15. Lech Poznań	17	12	16:26
16. Olimpia Poznań	17	12	12:27

W lidze międzywojewódzkiej obyło się bez większych sensacji. Czołowe drużyny tej klasy rozgrywek MKKS Gdynia, Polonia, Bydgoszcz i Polonia Gdańsk wygrały swoje spotkania i to w imponującym jak na ligę międzywojewódzką stylu. W 3 spotkaniach, w których grały wyżej wymienione zespoły padło aż 14 bramek.

Pomorzanin — Polonia P-ń	2:1
Flota — Zagłębie Konin	1:0

W halach i na stadionach

W Poznaniu odbyły się wyścigi przełajowe młodych kolarzy. Walczyli oni na trasach trudnych do przebycia. W kategorii juniorów zwyciężył R. Meller (Lech) przed Tobolskim (LZS Pleszew) i Kuszem (LZS Głuchowo); w konkurencji młodzików na trzech pierwszych miejscach uplasowali się: Kowalski (LZS Wielkopolska), Steinke (Polonia Piła) i H. Kusz (LZS Głuchowo).

Bojownicy raz jeszcze wystąpili na jeździe w Kiekrzu. W konkurencji seniorów niespodziewanie zwyciężył junior Witczak przed starszymi kolegami, kadrowicami Roweckim i Gronskim. W konkurencji juniorów Witczak pozostawił za sobą swych kolegów z LOK Poznań — Czyżaka i Sierona.

W Elblągu zakończyły się XXIII zapasnicze mistrzostwa Polski w stylu klasycznym. Poznań wypadł słabo. Najlepsze miejsce wywalczył, zdobywając tytuł wicemistrza Polski w wadze do 100 kg Włodarczyk. W punktacji zespołowej zwyciężyli Katowice — 62,5 pkt. przed Opolem, Rzeszowem, Gdańskiem i Poznaniem — 31,5 pkt.

Podczas dwudniowego turnieju klasyfikacyjnego w judo reprezentant Poznania Tadeusz Czubyryj (AZS) zajął w wadze półciężkiej pierwsze miejsce.

W mistrzostwach I ligi siatkówki mężczyzn stołeczna Legia pewnie prowadzi w tabeli rozgrywek mając trzy punkty przewagi nad następnym zespołem — AZS Warszawa.

Podczas zimowych strzeleckich mistrzostw Polski mężczyzn z pistoletu dowolnego niespodziewanie sprawił S. Domagała (Śląsk Wrocław) zajmując pierwsze miejsce z bardzo dobrym wynikiem — 559 pkt. przed St. Jaworskim (Grunwald Poznań) — 550 pkt. Nasz olimpijczyk P. Małek (Grunwald) znalazł się z 546 pkt. na czwartej pozycji.

Siatkarki Łódzkiego Klubu Sportowego zdobyły po zwycięstwie nad Kolejarzem Katowice 3:2 tytuł mistrza Polski juniorek.

Międzynarodowy mecz piłki ręcznej

W kilka tygodni po zakończeniu rozgrywek mistrzowskich w piłce ręcznej mężczyzn, poznańscy kibice znowu będą mieli okazję oglądać interesujące spotkanie siedmioosobowego szczyptornika. W środę 26 bm. o godz. 18 w hali przy ul. Marcełńskiej rozegrany zostanie międzynarodowy mecz pomiędzy reprezentacją Wojska Polskiego a wicemistrzem Bułgarii Akademikiem Sofia.

Zespół polski oparty będzie na zawodnikach Śląska Wrocław i Grunwaldu Poznań. Jest to kolejny sprawdzian reprezentacji WP przygotowującej się do spartakiady Armii Zaprzysiężonych. (S)

Hokejowe mistrzostwa świata

W niedzielę rozegrano w Sztokholmie pierwszą serię rewanżowych spotkań hokejowych mistrzostw świata grupy „A”. ZSRR — USA 8:4 (3:1, 2:1, 3:2) Szwecja — Finlandia 5:0 (2:0, 2:0, 1:0) CSRS — Kanada 3:2 (1:1, 1:0, 1:1)

1. ZSRR 10:2 42:12

2. Szwecja 10:2 28:10

3. CSRS 10:2 26:12

4. Kanada 4:8 15:22

5. Finlandia 2:10 13:32

6. USA 0:12 14:50

Boks

Pierwsze sukcesy zawodników Wielkopolski

W niedzielę, w dniu inauguracji bokserskich mistrzostw Polski seniorów reprezentanci Poznania zakończyli pomyślnie swoje pojedynki, kwalifikując się do dalszych spotkań. W wadze piórkowej Nowicki (Zagłębie Konin) wypunktował Gacha Koszalin (4:1); w wadze muszej Machlański (Proсна Kalisz) wygrał przez dyskwalifikację w drugim starciu ze Zwiłkiem (Białystok). (x)

W przedpołudniowej serii poniedziałkowych walk bokserskich mistrzostw Polski w Mielcu, rozegrano 12 pojedynków. Z poznańskich pięściarzy walczył tylko Fleske II który w wadze papierowej pokonał na punkty Lubkowskiego (Gdańsk).

Memoriałowa biegi

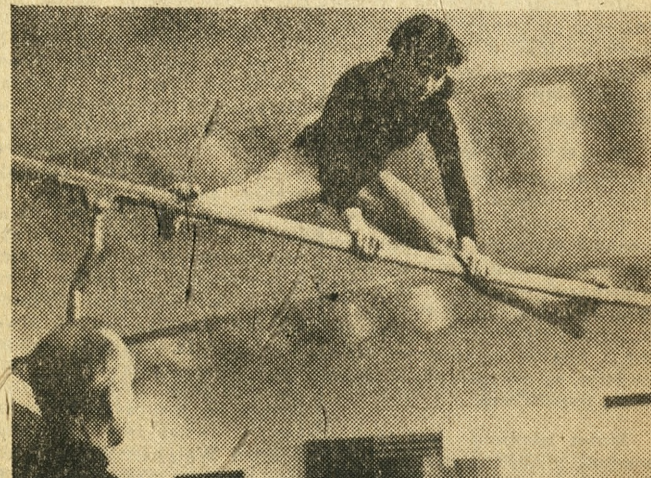


XXIII Memoriał im. Bronisława Szwarca zakończył się zwycięstwem reprezentanta Calii Niemcy Sztok. Na dystansie 5,5 km osiągnął on czas 15:37,4. Na zdjęciu czołowa grupa na trasie biegu.



W biegu na 700 metrów kobiet triumfowała reprezentantka poznańskiej Warty D. Matuszczak (na zdjęciu). Miała ona czas 1.03,4. Bieg pań podobnie jak zresztą inne odbywał się w ciężkich warunkach.

Młoda gimnastyka



Interesujące zawody gimnastyczne odbyły się w sobotę w sali przy ul. Chwałkowskiego. Cwiczy młoda zawodniczka Warty Stanisława Walczak.

Fot. (3) — K. Przychocki



Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazały się ostatnio: Zygmunt Boras, Lech Trzeciakowski — „W dawnym Poznaniu. Fakty i wydarzenia z dziejów miasta do r. 1918”. Str. 381 (ilustr.), zł. 35.
Czesław Chruszczewski — „Bitwa pod Pharsalos. Podróże w czasie i przestrzeni”, słuchowiska radiowe. Str. 174, zł. 12.
Gerard Górnicki — „Dom na Pałacu”, powieść. Str. 190, zł. 14.
Guenter Hoffe — „Czerwony śnieg”, wyd. II powieści współczesnego pisarza NRD. Str. 444, zł. 30.
Bronisław Słomka — „Karuzela”, powieść. Str. 160, zł. 12.

Przed jesiennym Synodem

Dokończenie ze str. 3

Hans Kueng przyrównuje pochopność, z jaką ogłoszono encyklikę „Humanae vitae” do niefortunnego wdania się przez Kościół czasów Inkwizycji w proces Galileusza, skoro faktyczną władzę w Kościele współczesnym sprawują — o czym nie wolno zapominać — nie teologowie, nie biskupi, nie żadne ciało kolegiałne, a papież (choćby był nim nawet znany ze swej powszechności i rozsądku oraz umiaru Paweł VI). Papież, któremu — zgodnie z decyzjami Pierwszego Soboru Watykańskiego z 1870 r. przysługują atrybuty nieomylności w sprawach wiary i moralności. Synod Biskupów, który stać się miał czynnikiem współkolegiałnej władzy w Kościele, zawiódł więc w większości nadzieje reformatorów.

Kryzys „Struktur władzy”

Różnica pomiędzy ogólną czyli zwyczajną sesją Synodu Biskupów a sesją nadzwyczajną polega m. in. na tym, że w tej ostatniej bierze udział mniej uczestników (m. in. tylko trzech przedstawicieli zakonów). Regulamin przewidywał, że językiem urzędowym Synodu jest łacina, że uczestników Synodu obowiązuje tajemnica, poszczególne problemy powinny zostać opracowane przez Konferencje Biskupów. Dla zaaprobowania danej propozycji potrzebna jest większość 2/3 głosów. Nie

JUŻ CZAS POMYŚLEĆ O WIOŚNIE I O ZAKUPIE POJAZDU NA WYCIECZKI PO SŁOŃCE I ZDROWIE

DO NAJPIĘKNIEJSZYCH ZAKĄTKÓW
NASZEGO KRAJU DOJEDZIESZ -

MOTOCYKLEM LUB MOTOROWEREM

WSZYSTKIM PT KLIENTOM POLECAMY:

- MOTOCYKLE WSK - tanie ekonomiczne,
- MOTOCYKLE SHL-GAZELLA - idealne w turystyce,
- MOTOROWERY „KOMAR” - niezawodne w każdych warunkach drogowych.

DO NABYCIA W SKLEPACH „MOTOZBYTU”:

Poznań, ul. Gwardii Ludowej 38 - Kalisz, ul. Górnośląska 38 - Leszno, Rynek 17 - Trzebiatka, ul. Sikorskiego 125 - Ostrów Wlkp., Rynek 11 - Gorzów Wlkp., ul. Sikorskiego 125 - Września, Rynek 10 - Konin, ul. Błaszkowa 26 - Piła, ul. Boh. Stalingradu 4

K1317

Komunikaty

Rada Wydziału Filologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu - zawiadamia, że w dniu 3 kwietnia 1969 r. o godz. 10 w sali posiedzeń Rady Wydziału - gmach Collegium Minus, al. Stalingradzka 1, pokój 10 - odbędzie się PUBLICZNA OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ mgr. MARII ADAMCZYK pt.: „Żywot Józefa Mikolaja Reja - studium porównawcze”.

Promotorem pracy doktorskiej jest prof. dr Jerzy Ziomek.

Recenzentami: doc. dr Czesław Hernas z Wrocławia; doc. dr Alojzy Sajkowski z UAM.

Wstęp na obronę wolny.

K2095

Praca

Pomoc domowa, potrzebna. Warunki bardzo dobre. Poznań, ul. Dobra 8 (przy Ogrodzie Botanicznym).

43672g

Pracownik rolny, potrzebny zaraz - wynagrodzenie dobre. Walczak, Gorzupia, pow. Krotoszyński.

44324g

Uczeń potrzebny - pracownik chłopek. Poznań, ul. 23 Lutego 9 m. 8.

44208g

Paniąka po II kursach szkolenia i kroju potrzebna. Pracownia krawiecko-bielizniarska, Poznań, Stary Rynek 50, I ptr. A. Kalinowska.

44232g

Murarzy zaraz przyjmie. Adres: ul. Kantata, dawniejszy sklep meblowy, godz. 8-15.

44994g

Pomoc domowa potrzebna. Własny pokój, Aleja Wielkopolska 11, parter.

45032g

Mistrz do lakierni samochodów potrzebny zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44465g.

44465g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 marca 1969 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany tatuś, kuzyn i szwagier, śp.

ALEKSY IWANIUK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godzinie 11.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

45163g

Z wielkim bólem zawiadamiamy, że dnia 22 marca 1969 r. opuścił nas na zawsze po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najlepszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65, śp.

CHRYZOSTOM KAWA

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26. III. 1969 r. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrążeni w smutku

ŻONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE I WNUKI

Poznań, ul. Grochowska 90 m. 4.

45114g

Dnia 23 marca 1969 r. odeszła od nas, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matula, teściowa i babcia, śp.

STANISŁAWA KOCIERBA

z domu BUKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE,

ZIĘĆ I WNUKI

Poznań, Dzierżyńskiego 23.

45160g

Wózki dziecięce oraz „leżaczki” poleca Wytwórnia - Głogowska 135.

43983g

Garaż blaszany bez zewzolenia na lokalizację - sprzedam. Ogł. Kozia 6, tel. 532-50.

44384g

Sprzedam pianino, płyta metalowa, krzyżowe. Poznań, Kolejowa 7a m. 9, godz. 12-17.

44203g

Sprzedam motocykle Junak i SHL 150. Poznań, Dzierżyńskiego 189.

44206g

Magnetofon Grundig - sprzedam. Tel. 632-49.

44210g

Pianino marki Schröder okazujecie sprzedam. Ogł. giełda niedziela, godz. 16-18, Poznań, ul. Kordeckiego 12 m. 2.

44229g

Sprzedam motor 12-49 - stan dobry. Poznań, Senatorska 7, po godz. 16.

44241g

Sprzedam drzewo nadające się na budowę. Edward Wardega, Babilinie, p-ta Kiszewo, pow. Oborniki.

44252g

Pianino do ćwiczeń tanio sprzedam. Zielńska. Poznań, Łanowa 15 m. 5 - wejście Rolna 50.

44278g

Ursus 45 sprzedam. Wrocław, Krzywoustego 105, tel. 511-56.

K1797

Maszynę dziewiarską - idealną, sprzedam. Kossaka 11 m. 3, godz. 16-17.

44283g

Okazja! Krzaki róż, okulanty oraz winorośli korzystnie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44909g.

44909g

Wózki dziecięce różne modele, wielki wybór - poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii nr 10.

43693g

Szlifowanie cylindrów samochodowych, wałów korbowych, dorabianie toków wykonuje Warsztat - Poznań, ul. Grodzka 24.

42941g

Dnia 21 marca 1969 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św., nasza kochana matka, teściowa i babcia, śp.

EWA CICHĄ

z domu HEINZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 25 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni

SYNOWIE z ŻONAMI I WNUKI

Poznań, Tęczowa 3 m. 3.

45135g

Dnia 22. III. 1969 r., opatrzony Sakramentami św., zmarł mój kochany mąż, nasz ukochany i nigdy niezapomniany ojciec, teść i dziadek, w 75 roku życia, śp.

MARCELI GÓRECKI

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 25 marca br. o godz. 16 z domu żałoby w Bojanowie, pow. Rawicz.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Bojanowo, ul. Kościuszki 12.

45117g

Dnia 23 marca 1969 r. zmarła po długotrwałej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 83, śp.

JÓZEFA ZAWISŁOWSKA

z domu STYŻYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o godzinie 13 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

SYN, SYNOWA I WNUKI

Poznań, Arciszewskiego 31/33.

45131g



Wyjeżdżając na wczasy lub delegację

PAMIĘTAJ ZABRAĆ

mydło „IXI”

W CENIE 5 ZŁOTYCH

DOSKONAŁY ŚRODEK DO PRANIA

DO NABYCIA:

WE WSZYSTKICH DROGERIACH I PERFUMERIACH

K1379

Przetargi

Spółdzielnia Pracy Wyróbów Metalowych „Pokój” w Poznaniu, ul. Łacina 6, telefon 700-30 lub 700-39 - OGŁASZA PRZETARG na wykonanie następujących pozycji:

- Elementy numeratora biurowego dla typów NRS-4,5 i NRS-4,5-A -
- 1. grzebień nr rys. 1.10.02 - 13.500 szt.
- 2. numeracja bieżąca nr rys. 0.00.01 - 13.500 szt.
- 3. kółka cyfrowe metalowe (grawerowane) nr rys. 1.40.00 - 13.500 kpl.
- 4. wkłady z 100 stożkowymi M 2,3 x 4 nr rys. 0.00.09 - 54.000 szt.
- 5. wkłady z 100 stożkowymi M 4 x 8 nr rys. 0.00.11 - 81.000 szt.
- 6. tulejki nr rys. 1.00.10 - 81.000 szt.
- 7. tulejki nr rys. 1.00.13 - 13.500 szt.
- 8. wkłady z 100 cyl. nr rys. 1.00.14 - 54.000 szt.
- 9. oś kła nr rys. 1.10.01 - 13.500 szt.
- 10. czopik zatrzasku nr rys. 1.11.04 - 13.500 szt.

- Elementy wieszaka łazienkowego - malowanie korpusów lakierem młotkowym wpalaniem - 20.000 szt.

W. wym. pozycje mają być wykonane z materiału wykonawcy.

Elementy numeratorów od poz. 4-10 - paczkowane w torebkach po 100, 50 i 20 szt.

Termin wykonania sukcesywnie w miesięcznych dostawach do lutego 1970 roku.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zainteresowani mogą składać oferty obejmujące całość ogłoszenia lub na poszczególne pozycje odpowiadające ich możliwościom wykonawczym.

Oferty w zalakowanych kopertach prosimy składać w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia w sekretariacie Spółdzielni - Poznań, ulica Łacina nr 6.

Blizszych informacji pod w. wym. adresem udzieli Dział Techniczny.

Otwarcie przetargu nastąpi w dniu 4. IV. 1969 r. o godz. 10 w Dziale Technicznym Spółdzielni.

Zastrzegę sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K1872

Poznańskie Zakłady Papiernicze w Poznaniu, ulica Wołkowska 32 - ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż -

BARAKU DREWNIANEGO o powierzchni 214,80 m² i kubaturze 665,88 m³.

Cena wywoławcza - 19.508,- zł.

Przetarg odbędzie się w Poznańskich Zakładach Papierniczych w Poznaniu, ul. Wołkowska 32 - w dniu 4. IV. 1969 r. o godz. 10.

Barak oglądać można w dniach 1, 2 i 3 kwietnia br. w godz. od 9-14 w siedzibie PZP.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie PZP, najpóźniej do godz. 10 w dniu przetargu.

Zastrzegę sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

K1934

„Warszawę” w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Starolecka 205.

44457g

Kupię Skodę 1102 do remontu. Zgłoszenia listowo: Stefan Pecold, Poznań, Bystra 27 m. 3.

44212g

Lambrettę 125 LD czarną okazujecie sprzedam. Śniadeckich 11 m. 9.

45193g

Sprzedam samochód „Warszawę” w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Bnin, ul. Zwierzyniecka 2.

44857g

UWAGA PODOLANY!

KTO SPRZEDA

DOMEK

jedno lub dwurodzinny.

Oferty z podaniem ceny kierować „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44357gpr.

LoKale

Piłne! Ładne mieszkanie własnościowe, albo piętrowe, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44680g.

Poszukuję pomieszczenia na ciche rzemiosło, ewentualnie dysponuję pokojem do zamiany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44493g.

Koszalin M-4 zamienię na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44141g.

Nieruchomości

Kupię działkę pod wolnostojący lub bliźniak. Warunek niedaleko od tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44737g.

Sprzedam domek jednorodzinny w Luboniu koło Poznania, wyłączony. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44143g.

Kupię mieszkanie spółdzielcze, wyłączone, 1 lub 2 pokoje, względnie pół willi bliźniaczej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44153g.

3 ha ziemi przy granicy Poznania sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44196g.

Kupię działkę pod ogród, około 5 tys. m². Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44198g.

Kupię w Poznaniu piętrowe lub piętrowe willi wyłączonej (do zamieszkania), albo pół bliźniaka, może być do wykonania, blisko tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44209g.

Gospodarstwo sadownicze 800 drzew, 7 ha, zabudowania w Margoninie sprzedam. Krygier, Chodzież, Ogrodowa 30.

44134g

Poznańskie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym „Agroma” w Poznaniu zawiadamia, że w okresie od 1-30 kwietnia br. przeprowadza

ROCZNA INWENTURA TOWARÓW

w Oddziałach:

OSTRÓW,

ul. Pólna 1b, tel. 41-84

WĄGROWIEC,

ul. Rogozińska 1, tel. 189



Naszych odbiorców z wyżej podanych rejonów prosimy o zaopatrywanie się w naszych placówkach:

- ◆ PPHSR „AGROMA” Poznań, ul. Katowicka 1, tel. 710-18
- ◆ PPHSR „AGROMA” Oddział Konin, ul. Poznańska 70, tel. 41-24
- ◆ PPHSR „AGROMA” Oddział Leszno, ul. Narutowicza 6b, tel. 21-07.

W1947

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Państwowych Gospodarstw Rolnych w Dobrojewie, pow. Szamotuły, p-ta i telefon Ostroróg 6 - zatrudni zaraz:

- 2 KIEROWNIKÓW GOSPODARSTW z wykształceniem wyższym lub średnim;
- 2 ZASTĘPCÓW KIEROWNIKÓW z wykształceniem wyższym lub średnim;
- 2 MAGAZYNIERÓW z wykształceniem średnim;
- 4 RODZINY do obsługi bydła - z tytułem rolnika w zawodzie hodowcy bydła.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w rolnictwie. Mieszkania zapewnia.

Zgłoszenia kierować pod adresem Dyrekcji lub Rady Zakładowej przy Przedsiębiorstwie PGR w Dobrojewie.

W1929

Gminna Spółdzielnia „Sanopomoc Chłopska” w Murawie Gościnie, ul. Mostowa nr 2, pow. Oborniki Wlkp. - przyjmie zaraz

KIEROWNIKA SKLEPU DROGERYJNEGO. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w spółdzielczości zaop. i zbytu.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Spółdzielni.

W1948

Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Kotlin” w Kotlinie K. Jarocina - przyjmą do pracy -

EKONOMISTÓW z wyższym lub średnim wykształceniem ekonomicznym oraz praktyką zawodową, na odpowiedzialne stanowiska;

TECHNOLOGA o specjalności mikrobiologii, wymagane wyższe lub średnie wykształcenie oraz odpowiednia ilość lat praktyki w danej specjalności;

PRACOWNIKA do działu kontraktacji i skupu - z wyższym lub średnim wykształceniem rolniczym albo ogrodniczym oraz długoletnią praktyką zawodową;

MASZYNISTKĘ wykwalifikowaną - do bieglego pisania na maszynie poza hałą maszyn.

Warunki pracy i pracy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia należy składać pod adresem Zakładu.

W2008

Zguby

Przybłąkał się pies maltańczyk. Wojska Polskiego 17 m. 2, od godz. 18.

45142g

Różne

Naprawa maszyn biurowych. Marcinkowskiego 26, tel. 56363.

44070g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne „Neptun” Gdańsk, Śniadeckich, kierowane przez psychologa, pomyślnie kojarzy małżeństwa.

K1327

Biuro Matrymonialne „Małżeństwo”, Poznań - Libelta 29, poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynne godz

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — nieczynny; NOWY — 19 „Bliski nieznajomy”; OPERA — g. 19 „Straszny dwór”; OPERETKA — g. 19 „Panowie z ogłoszenia”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Noc cudów”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE
GNIEZNO: Polonia: „Romanca na trąbce”; „Testament agi”; KOSCIAN: „Ulica Graniczna”; LESZNO: „Kobieta zostaje same”; NOWY TOMYSL: „Jesienny dzień”; OBORNKI: „Długa droga”; SREM: „Porwanie drzew”; SRODA: „Pluton 317”; SZAMOTULY: „Kronika nurkującego bombowca”; WĄGROWIEC: „Życie zamku”; WRZESNIA: „Zjazd rodzinny”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Nowy Jork” cz. II.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9-15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10-15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10-15.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — nieczynne.
Narodowe (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9-15.
Rolnictwa (Szreniawa k/ Poznań) — g. 10-17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — nieczynne.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-15.
Muzeum w Rogalinie — g. 9-15.
Muzeum w Gołuchowie — g. 10-15.
Muzeum w Kórniku — g. 9-15.

WYSTAWY

Klub Handlowca „Merkury” (pl. Wolności 8) — Wystawa twórczości medalierskiej J. Stasińskiego — g. 14-18 (do 28. III.).
Klub MPEK (Ratajczaka 39) — Malarstwo Marii Dalebory — g. 10-20.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „KPP, PPR i PZPR w Wielkopolsce” — g. 10-18.
Galeria „Od Nowa” (Wielka 6) — Malarstwo Pawła Kromholca — g. 17-22.
Dom Kultury „Stomil” (Starołęcka 38) — „Akwarele” A. Pietrzaka — g. 13-20 (do 31. III.).
WOT (Stary Rynek 10) — Wystawa fotografów pl. „Kalisz” — g. 9-19 (do 31. III.).
BWA „Arsenal” (Stary Rynek) — Wystawa malarstwa Marka Sapetto i Wiesława Szamborskiego — g. 10-18.
Muzeum Narodowe — Malarstwo Aleksandra Kobzdeja — g. 9-15 (do 20. IV.).
Muzeum Archeologiczne — „Polskie badania archeologiczne na Bliskim Wschodzie i w Basenie Morza Czarnego” — g. 9-15.

RADIO

PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 8.10 Public. międzynarod.; 8.20 Melodie na dzień dobry; 8.44 Konc. żywych; 9 Z oper XIX wieku; 9.40 Dla przedszkoli „O Marcysi spod Łowicza” słuch.; 10.05 „Stolica” fragm. 2 pow.; 10.25 Polska muzyka ludowa w oprac. artyst.; 10.50 „Narodziny gleby” z cyklu „Zródło urodzaju”; 11 Dla kl. XI (jęz. polski) „Podróż poetycką”; 11.30 „Na bulwarach Paryża”; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.25 Konc. z polonezem; 13 Muz. ludowa Grecji; 13.20 Konc. Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgł. PR; 13.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 14 „Tropami ludzi i pieśni”; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.10 „Popołudnie z młodzieżą”; 17.20 Transm. Mistrzostw Świata w hokeju w Sztokholmie, mecz Finlandia - Czechosłowacja; 18.05 „Spotkanie z Tomem”; 18.25 Pieśni ze Spiewników Domowych St. Moniuszki; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Dla domu i dla ciebie; 19.30 Konc. żywych; 20.25 Przed premierą „Ostella” w Teatrze Wielkim; 21 Teatr PR — Studio Klasyczne „Le genda” słuch.; 22 „Po raz pierwszy na antenie”; 22.47 „Melodie do tańca”; 23.10 Przegląd i poglądy; 0.10-3 Program nocny z Opola.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: FALA 407 UKF 69,74 MHz, 8.35 „Świat i my” — magazyn aktualn. gospodarczych; 9 Gra Polska Kapela pod dyr. Dzierżanowskiego; 9.35 Z życia ZSR; 9.55 Z nowych nagrań Ork. PR pod dyr. St. Rachonia; 10.25 Parnasik; 10.55 Utwory Bacha i Bartoka; 13 Czas dobrech gospodarzy; 13.15 Słuchacz pisma m. w odpowiedzi; 13.25 Muzyka popularna; 14.00 „Nim się książka ukaże” — fragm. opow. pt. „Panna radomska”; 14.05 Na organach Hamonda era W. Kolanowski; 14.45 „Biekitna sztafeta”; 15 Z popularnych suit; 15.35 Słoteczne aktualności muzyczne; 17.15 And. społeczna; 17.25 Rozmai-

Oстрым пірэм Szanujemy przepisy!

Dlaczego jesteśmy gorzej traktowani niż rolnicy indywidualni? — pytają spółdzielcy z Podarzewa w pow. poznańskim, którzy zagospodarowując grunty z Państwowego Funduszu Ziemi nie otrzymali żadnej ulgi w podatku gruntowym. Argumentują, że rolnicy indywidualni ulgi takowe dostają. Z podobną pretensją wystąpili rok temu członkowie spółdzielni produkcyjnej w Lucinach w powiecie śremskim. Gospodarza ja oni na 446 ha użytków rolnych, z czego grunty przejęte z PFZ w trwałe zagospodarowanie wynoszą tam aż 194 ha. Stwierdzają oni mianowicie, że niesłusznie kazano im nadpłacić 120 tysięcy złotych podatku gruntowego, tyle bowiem wynosi różnica między stopą opo-

do redaktora

Nie ten inicjator

Po przeczytaniu notatki w „Głosie Wielkopolskim” z dnia 19.3.69 r. (wyd. AB) pt. „Wzorowa wieś — wzorowy sołtys”, dotyczącej wsi Stopanowo w pow. szamotulskim stwierdzamy, że artykuł nie jest w pełni zgodny z prawdą, ponieważ inicjatorem budowy świetlicy w Stopanowie był Komitet Rodzicielski przy tutejszej Szkole Podstawowej. Komitet nie tylko rzucił myśl budowy świetlicy, ale przygotował prace wstępne, niezbędne przy jej budowie. Przy budowie świetlicy w Stopanowie pracowała ludność z całego obwodu szkolnego, składającego się ze wsi Stopanowo, Kobylniki i Dobrogostowo.

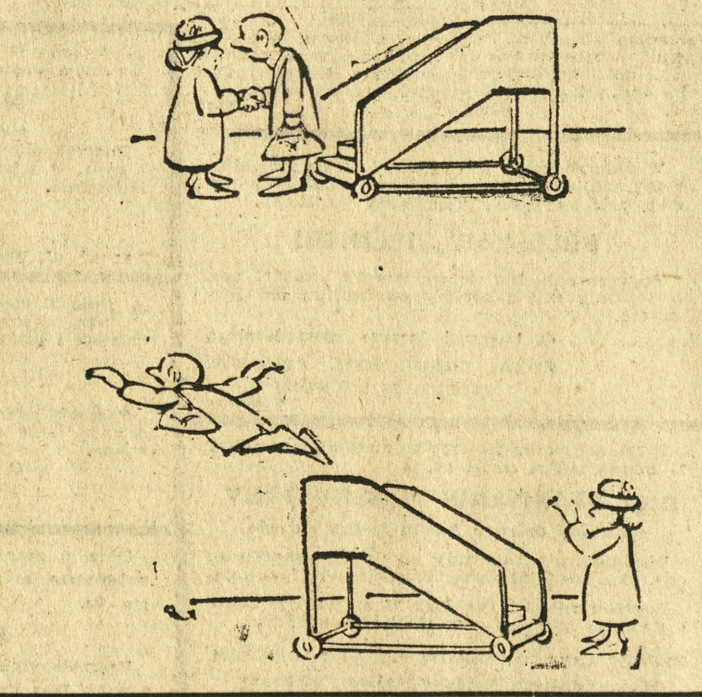
Komitetowi Rodzicielskiemu przyszedł z pomocą Zakład Opiękuńczy — PGR Kobylniki, który nie szczędził sił i pomagał czynnie przy zwózce materiałów i dostarczaniu wody na budowę.

Zastanawia nas i dziwi — kto i dlaczego mylnie poinformował korespondenta „Głosu”?

Za Komitet Rodzicielski: Lipowiec Czesław, Maria Bągiel, kier. szkoły

List o podobnej treści otrzymaliśmy również od Wawrzynca Michalskiego z Szamotuł. Piszemy, że sołtys ze Stopanowa — Stanisław Dobrowolski nie tylko nie angażował się w budowę świetlicy, lecz nawet przeciwny był jej budowie.

HUMOR



tości o muzyce; 18.05 Gra zespołu B. Hardego; 18.20 „Widnokrąg” wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.17 Alfabet ork. rozrywk.; 19.30 Reportaż literacki Jerzego Mikke — „Tam gdzie się nie kłamię”; 20 „Wieczór nad Nisem”; 22.30 Jęz. angielski; 22.45 Taniec rytm. piosenka; 23.10 Konc. Warszawskiego Koła ZKP; WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 18, 22, 23.50.
PROGRAM III: UKF 66,62 MHz, 17.30 „Trzej towarzysze” — odc. 17 pow.; 17.40 Galopem przez „country and western”; 18 Ekspresem przez świat; 18.05 „W dziwnym świecie” — Piosenki krakowskiego „Sowizdrzała”; 18.25 Nagraj i zapieśnij; 18.40 Powracająca melodia; 19 „Cień twojego śmiechu”; 19.40 Mała encyklopedia wielkiego dramatu — St. Przybylski; 19.50 San Remo contra Sopot; 20 Wyjście z kina — rep.; 20.20 Nowe, nowsze i najnowsze; 21 Ludzie, zwierzęta i rośliny — magazyn; 21.20 Piórklem Idisa — magazyn; 21.40 Na poboczu

81 tys. ha gruntów PFZ znalazło gospodarza

W latach 1965-68 przeprowadzone były w naszym województwie zakrojone na szeroką skalę prace nad porządkowaniem spraw Państwowego Funduszu Ziemi. Do końca 1968 roku zagospodarowanych zostało około 81 tys. ha gruntów będących w dyspozycji PFZ. Największy areał przyjęły państwowe gospodarstwa rolne, które przyłączyły do swych kompleksów 35 tys. ha. Na drugim miejscu stoją spółdzielnie produkcyjne, które re przyjęły około 19 tys. ha.

Do roku 1970 przeznaczono do przejęcia dalszych 50 tys. ha gruntów PFZ. Zadanie to niełatwe, przede wszystkim z uwagi na duże rozdrobnienie tych gruntów oraz słabość gleb. Pierwsza sprawa pociąga za sobą liczne trudności na tury prawnej, m. in. konieczność wymiany i komasacji gruntów. Przywracanie właściwej kulturze przejmowanych ziem, zazwyczaj najniższych klas, w dodatku zdewastowanych, powoduje czasowe obniżenie dochodowości przejmujących je we władanie PGR-ów, co może odbić się na wysokości funduszu zakładowego uzyskiwanego przez załogi.

Prawidłowe zagospodarowanie nie każdego skrawka ziemi — znane jednak zostało za ważne zadanie uspołecznionego rolnictwa, wspieranie zarobku no wysokimi nakładami inwestycyjnymi jak i odpowiednimi dostawami nawozów mineralnych. (fb)

Wypadki przy pracy w rolnictwie

Pod takim tytułem ukazała się w „Głosie” nr 6 z dnia 8.1.69 r. obszerniejsza informacja na temat wypadków przy pracy w rolnictwie wielkopolskim, jakie się zdarzyły w roku 1968. Stwierdziliśmy tam m. in., że przyczyną wielu z nich była nieostrożność samych pracowników, nie respektujących lub nie znających przepisów bezpieczeństwa pracy. Większość wypadków spowodował brak osłon przy walkach przekątnikowych mocy od ciągnika do maszyny towarzyszącej.

W związku z tym otrzymaliśmy pismo z Ministerstwa Rolnictwa — Głównego Inspektora BHP, w którym stwierdza się, że podany przez nas rejestr wypadków zgodny jest z ustaleniami resortu, a większość naszych wniosków pokrywa się również z wnioskami Inspektora BHP wynikającymi ze szczegółowych analiz. W dalszym ciągu Główny Inspektor BHP pisze, że problem osłon na walki przekątnikowej został definitywnie rozwiązany „przez wprowadzenie obowiązkowego wyposażenia maszyn rolniczych już w produkcyjnej w unifikowaną osłonę te leskopow. Osłona jest ułożyskowana na wałku napędowym stanowiąc z nim jedną całość, co wyklucza możliwość uruchomienia maszyny bez osłony”.

Pięknie, tylko że obowiązek ten istnieje dopiero od półtora roku, a co się z tym wiąże wszystkie starsze maszyny tak unifikowanych osłon nie posiadają. Nabycie zaś tego rodzaju osłon i zainstalowanie przez zakłady remontowe stwarza niejakie trudności, gdyż po prostu nie ma ich w dostatecznej ilości w składnicach zamiennych. Pozostaje

SRODA: 9.40 — „Martin Eden” — fab. film CSRS, cz. II; 10.55 — 11.25 — Program szkolny — klasa VIII — Chemia; „Woda”; 15 — Matematyka w szkole; „Hocznym wektora przez liczbę — twierdzenie Talesa”; 15.30 — Politechnika TV — Matematyka — kurs przygotowawczy; „Trygonometria” — cz. I i II; 16.35 — Dziennik; 16.45 — Dla młodych widożków; „Latający holender w Rostoku”; 17.20 — „Z drugiej strony szklanego ekranu”; 17.35 — „Technologiczny próg” — program morski; 18.05 — „TV Przegląd Kulturalny”; 18.20 — W Koncert z cyklu: „Słuchajmy i patrzymy”; Gra Wielka Orkiestra PR i TV pod dyr. Bohda na Wodzieckich wyst. chór mieszany i Zespół „Ślask”; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20 — „Martin Eden” — fab. film prod. CSRS, cz. II; 21.15 — Magazyn „Światowid”; 21.45 „Godzina Teatru” — polski film dokumentalny; 22.45 Dziennik; 23.05-0.10 Politechnika (powtórzenie).
TV zastrzega prawo zmian w programie.

W stronę wiejskiego klienta Najbliższe zadania wielkopolskiego handlu

Wojewódzki plan gospodarczy i budżet na rok bieżący przewiduje, że dochody ludności wzrosną o około 6 procent, w porównaniu z rokiem ubiegłym. Jak na tę prognozę przygotowany jest handel, który winien możliwie dokładnie zsynchronizować wielkość swoich obrotów ze wzrostem siły nabywczej?

Przed wszystkim przewiduje się wzrost obrotów detalicznych o ponad 7 proc., zachowując celową rezerwę masy towarowej. Odpowiednio do tego zakłada się wzrost sieci sklepów i zakładów gastronomicznych.

Pomimo dokonanych w ostatnim okresie korzystnych zmian w zaspokojeniu potrzeb konsumentów, niepokoi ciągle jeszcze niedostateczny rozwój sieci punktów handlowych i gastronomii na wsi i w małych miastach. Dlatego też dy namika wzrostu obrotów w pionie Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni ustalona została powyżej średniej. W myśl założenia, wielkość obrotów detalicznych w tym pionie przekroczy połowę wskaźnika przewidzianego dla całego województwa. Znacznie powyżej przeciętnej wojewódzkiej wzrosną w pionie WZGS dynamika obrotów gastronomicznych. Stanowi to za powiedź wyrównywania dysproporcji i nadrobienia zaniechań w wyposażeniu wsi i małych miast w usługi gastronomiczne. Wiąże się to również z rozwijającym się z każdym rokiem ruchem turystycznym ob sługiwany głównie przez wiejski pion handlowy. Z uwagi jednak na niezwykle pilne potrzeby inwestycyjne niezbędnych do produkcji rolnej oraz odbioru plodów rolnych, zasadnicza zmiana na lepsze w handlu wiejskim możliwa będzie dopiero w następnej pięcioletce.

W tegorocznym planie zabezpieczono odpowiednie dostawy masy towarowej do wielkopolskich ośrodków przemysłowych. Przy średnim wzroście obrotów detalicznych o 7 proc., w Śremie wskaźnik ten wyniesie 8,3 proc., w Koninie — 8,6 proc., Turku i Kole 7,9 procent.

W stosunku do roku ubiegłego, w sklepach wielkopolskich znajdzie się o 7,3 proc. więcej mięsa, o 6,2 proc. więcej mleka, o blisko 15 proc. więcej serów. Dla ważniejszych artykułów przemysłowych wzrost wyrażać się będzie: dla tkanin bawełnianych 25 proc., dla wyrobów dziewiarskich 15,5 proc.; o 17,7 proc. więcej będzie odzieży, o około 10 proc. więcej mebli i o 11 proc. materiałów ściennych.

Stały wzrost obrotów stawia przed pracownikami handlu obowiązek systematycznej poprawy stylu pracy, zarówno w sensie obsługi klienta, jak i w pogłębianiu znajomości zmieniających potrzeb rynku, z uwzględnieniem specyfiki poszczególnych rejonów województwa. (fb)

Kurczaki z inkubatorów

W powiecie szamotulskim już od kwietnia trwa wylęg kurcząt, kaczek i gęsi w inkubatorach w Kaźmierzu, Szamotulach, Cmachowie i Pniewach. Odwiedziliśmy wylęgarnię Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Pniewach, kierowaną od szeregu lat przez mistrza tej specjalności, Aleksandra Rzepe.

W roku ubiegłym wylęgarnia ta sprzedała 69.814 kurcząt, natomiast zamówienia na piskliska w tym roku wyniosły 60 tys. sztuk. Ten nieznaczny spadek spowodowany został brakiem paszy DK, w którą gospodynie mogły zapatrzeć się bezpośrednio w wylęgarni przy zakupie kurcząt. Tej sprawy w obecnym sezonie jeszcze nieuregulowano.

Najlepszymi dostawcami jaj do wylęgu są: Janina Sobbańska z Lubosza oraz Jadwiga Brzózka i Krystyna Balce-rek z Pniew. Gdyby wszyscy „reproduktorzy” dostarczali taki materiał procent wylęgu wyniosłby co najmniej 85. (mr)

Wrzesińskie zawody strzeleckie

Ostatnio odbyły się we Wrzesi- ni zawody strzeleckie o puchar przechodni z okazji 50-lecia Powstania Wielkopolskiego, zorganizowane przez Powiatowy Zarząd Ligi Obrony Kraju, z inicjatywy koła LOK Spółdzielni Inwalidów „Wiosna Ludów”.

Przed zawodami weteran Powstania zasłużony działacz LOK, kapitan w stanie spoczynku — Antoni Ciszak przedstawił przebieg Powstania na Ziemi Wrzesińskiej.

W zawodach zwyciężył zespół Klubu Sportów Ogólnowojskowych LOK, a indywidualnie najlepszy był Franciszek Broniarek z Obwodowego Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego. (kst)

Anna O., Wągrowiec. — O informację w tych sprawach należy zwrócić się bezpośrednio do Głównego Urzędu Cel, Warszawa, ul. Koszykowa 6a, (469)

Ł. Michałczyk z Kościana. — W Poznaniu przy ul. Szamarskiej 99 mieści się Liceum Medyczne Pielęgniarskie. Blizszych danych udzieli sekretariat szkoły. (841)

Lucja Kniat, Krerowo. — Podajemy adres: Z. S. Gastronomiczna Poznań, ul. Podkomorska 37. (863) Jerzy Strugarek, Koszut. — Wpierw należy skończyć co najmniej jakąś Zasadniczą Szkołę Zawodową. (738)

Uwaga — współpracownicy „Głosu Wielkopolskiego”

Informujemy, że zapowiedziane na sobotę 29 bm. spotkanie rozpocznie się w Domu Prasy przy ul. Grunwaldzkiej 19. III piętro, o godzinie 10.